

4 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000

Nr indeksu 385050

12

lutego
2024

NR 07
(3473)

ISSN 0239-2941



07 >



www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także [facebook](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

[facebook.com/zyciebytomskie](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIMOWIE

ZYCIE BYTOMSKIE

**Konkurs
Walentynkowy
rozstrzygnięty!**



STR. 7

BYTOM

Kandydaci do rządu wreszcie się ujawniają

Znacznie później, niż w przeszłości, ale w końcu się objawiają. W tym tygodniu komitety wyborcze ogłoszą swoich kandydatów na prezydenta miasta. Najprawdopodobniej będzie ich czterech, a raczej czworo. ➔ STR. 9

ŚRÓDMIEŚCIE

Fani metalu pamiętają o swoim idolu

STR. 13



Okręt płynie dalej - o Romanie Kostrzewskim pamiętają zarówno młodzi, jak i starsi fani Kata

BYTOM

Ty dzwonisz, a firma zabiera elektrośmiec. I to za darmo

STR. 10



Tomasz Nowak

ŚRÓDMIEŚCIE. Zgodnie z decyzją proboszcza dzwony Kościoła Mariackiego biją o wiele krócej i ciszej, niż do tej pory. Ciszej wybrzmiewa też odgrywany z wieży

tej świątyni bytomski hejnał. W zasadzie to dźwięki trudno już usłyszeć. A wszystko przez to, że ktoś poskarżył się do Ratusza na zbyt wielki i podobno utrudniający mu życie hałas. Kuriozalną sprawą zajmują się teraz urzędnicy.

STR. 3

www.zyciebytomskie.pl | Wasze Życie w internecie 24/7

Tomasz Nowak

tomasz.nowak@zyciebytomskie.pltel: **501 296 755**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Pisaliście niedawno o tym, że na przejściach dla pieszych dochodzi do wypadków. Ja mam wrażenie, że odkad wprowadzono przepis o praktycznie bezwzględnym pierwszeństwie dla pieszych, to ludzie wchodzą na pasy nawet nie spoglądając na jezdnię, nie mówiąc już o ludziach z oczami wlepionymi w telefon. Czasem zdarza się, że kierowca z różnych powodów nie jest w stanie zauważyć pieszego. Rozumiem przepisy i pierwszeństwo, ale mi jakoś instynkt samozachowawczy nie pozwala wchodzić na przejście bez rozejrzenia się w obie strony. Pieszy ma pierwszeństwo, ale to finalnie jego głowa wyłduje na szybie samochodu, a nie odwrotnie.

Paweł Gottschalk

W sprawie zardzewiałego herbu Bytomia na budynku dawnych Delikatesów i Hawany przy pl. Kościuszki. Rozśmieszyła mnie wypowiedź prezes PSS Społem, że szukają rozwiązania, w jaki sposób pozyskać na jego odnowę dofinansowanie z Unii Europejskiej. Przecież to nie jest zbytek, tylko herb namalowany na kawałku blachy, rodzaj dużego blaszanego szyldu. Ile może kosztować wykonanie jego repliki i wymiana? Największy koszt tej operacji to prace montażowe na wysokości. Ale to w sumie drobna inwestycja w porównaniu z utrzymaniem całego gmachu. Koszt odnowy herbu na pewno nie przekracza możliwości takiej firmy jak Społem.

Lech Baczański

Chodzę na zakupy do dyskontu popularnej sieci. Tam są promocje i niższe ceny dla posiadaczy karty lojalnościowej. Ostatnio zauważyłam, że w tej promocji dla stałych klientów pojawiły się dwie ceny: niższa dla posiadaczy kart i jeszcze niższa dla osób mających zainstalowaną na telefonie aplikację. Zrobiło mi się przykro, bo to dyskryminacja osób starszych, seniorów. Nie jesteśmy tak biegle „w smartfonach”, żeby instalować nowe komercyjne aplikacje. A niektóre moje znajome korzystają z telefonów będących tylko telefonami komórkowymi, z tradycyjną klawiaturą, bo takie wolą.

Katarzyna Offman

Kto chce zagrać podczas święta miasta?

BYTOM. RUSZA KOLEJNA EDYCJA KONKURSU BYTOM LIVE MUSIC, KTÓRA LOKALNYM ZESPOŁOM I WYKONAWCOM DAJE NIEPOWTAŻALNĄ SZANSĘ WYSTĄPIENIA PODCZAS TEGOROCZNYCH DNI BYTOMIA NA SCENIE PRZED WIELOTYSIĘCZNĄ PUBLICZNOŚCIĄ.

Tomasz Nowak

Konkurs Bytom Live Music stworzono z myślą o miejscowych, będących dopiero na progu swej kariery artystycznej. Jakby nie patrzeć, dostają oni możliwość odbicia się ku sławie i popularności z naprawdę wielkiej trampoliny.

Najpierw jednak muszą się trochę postarać. Ich zadaniem jest nagranie na video dwóch autorskich utworów, wypełnienie formularza dostępnego na stronie Bytomskiego Centrum Kultury i wysłanie wszystkiego na adres impresariat@beczek.pl. Czas na to marzący o sławie muzyki mają do 18 marca. Uwaga: zgodnie z wymogami przynajmniej dwóch członków zgłaszającego się zespołu musi mieszkać w Bytomiu, w końcu jako się rzekło promujemy naszych.

Trzeba brzmieć i wyglądać

Styl muzyczny nie ma znaczenia, można być ze świata discopolo, rocka, popu, rapu, krajiny łagodności, czy też ostrego metalu. Nadesłane nagrania oceni specjalnie do tego powołane



Jeden z ubiegłorocznych laureatów, zespół Audiogram

jury, które weźmie pod uwagę między innymi poziom i technikę wykonania, wsłucha się w brzmienie kapeli, czy też solisty, a także oceni jakość opracowania muzycznego i wartość prezentowanego tekstu pod kątem przekazu i wartości literackiej.

Poza tym liczyć się będzie tak zwane ogólne wrażenie artystyczne i estetyczne. Kto chce zostać gwiazdą, musi zatem jednocześnie dobrze śpiewać, grać i wyglądać, ale to aku-

rat wszystkim chcącym zawojować świat show biznesu bardzo dobrze wiadomo.

Przed wielką publiką

Bez wątpienia jest się o co bić podczas konkursu. Zwycięzcy przeglądu (poznamy ich do 3 kwietnia) zagrają podczas czerwcowych Dni Bytomia, a te jak wiadomo w tym roku będą miały szczególną oprawę, bo staną się

kulminacją obchodów 770-lecia uzyskania praw miejskich.

W pakiecie laureaci mają też gwarancję zaprezentowania się przed gigantyczną publicznością, o której wiele zespołów może jedynie pomarzyć. Wszak przed ustawioną na placu Sobieskiego sceną podczas święta miasta każdorazowo gromadzi się kilkanaście tysięcy osób. Otrzymać brawa od takiej publiczności to naprawdę coś. A na pewno świetny start. ■

CYTAT TYGODNIA



Dzisiaj dokładnie wypada rocznica pierwszego spotkania z cyklu: „Tu się hekluje. Warsztaty szydełkowania z Elą”. Podejrzewamy, że długość równika może być zbliżona do długości włóczek, które uczestniczki przemieniły w piękne, użytkowe dzieła sztuki

Wpis na FB Pałacu w Miechowicach

LICZBA TYGODNIA

320.000

tyle złotych władze Bytomia przeznaczą w tym roku na stypendia sportowe dla zawodników i zawodniczek w kategoriach senior, młodzieżowiec, junior i junior młodszy z klubów mających swą siedzibę w naszym mieście lub zawodników tu mieszkających.

to moje ŻYCIE



GRZEGORZ GOIK

Czytam Życie Bytomskie, bo znajdę w nim wiele ciekawostek z dziejów naszego miasta. Jako historyk sięgam do archiwalnych wydań, które są kopalnią wiedzy o kulisach najważniejszych wydarzeń w historii powojennego Bytomia. Życie Bytomskie darzę sentymentem, bo na jego łamach promowałem swoje publikacje historyczne poświęcone dziejom naszego miasta - mówi Tomasz Sanecki, bytomski historyk, autor bloga "Mój Historyczny Blog", recenzent oraz autor publikacji historycznych poświęconych II wojnie światowej i dziejom Bytomia.

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE > 14 lutego o godz. 16.30 w Agorze Bytom po raz 12. odbędzie się Międzynarodowy Taniec Przeciwko Przemocy „Nazywam się Miliard”. Jego organizatorzy chcą okazać solidarność i wsparcie dla wszystkich kobiet, które doświadczają przemocy. Do hasła RISE FOR FREEDOM dodają tym razem słowo LOVE. Zaprasza radna Joanna Stępień, wraz z Agorą i Teatrem Rozbark. Wystąpią uczniowie bytomskich szkół.

ŚRÓDMIEŚCIE > 15 lutego o godz. 16. Centrum Kresowe przy ul. Moniuszki 13 zaprasza na spotkanie z Wojciechem J. Poczachowskim, kiedyś prezesem Polskiego Radia Katowice, a obecnie dyrektorem Domu Polskiego w Dusseldorfie. Temat spotkania: „Rozmowy niekontrolowane”.

Komu przeszkadza bicie kościelnych dzwonów?

ŚRÓDMIEŚCIE. SKARGĘ NA ZBYT GŁOŚNO BIJĄCE DZWONY KOŚCIOŁA POD WEZWANIEM WNIEBOWZIECIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY PRZY RYNKU ZŁOŻYLI DO URZĘDU MIEJSKIEGO MIESZKAJĄCY W OKOLICY BYTOMIANIE. PROBOSZCZ TEJ ŚWIĄTYNI WYCISZYŁ DZWONY I SKRÓCIŁ CZAS ICH PRACY. ALE I TAK SPRAWĄ JESZCZE ZAJMĄ SIĘ URZĘDNIICY.

Tomasz Nowak

Nie wiadomo dokładnie, ilu osobom dzwony przeszkadzają i ilu z nich podpisało się pod skargą. - Ja oficjalnie wiem tylko o jednym takim przypadku, a z tego, co słyszałem, choć tu pewności nie mam, ten kto się skarżył miał się już z Bytoma wyprowadzić - mówi proboszcz Kościoła Mariackiego, ksiądz Piotr Kopiec. Pewne jest jedno: autorzy pisma skierowanego do Ratusza narzekali na hałas i przekonywali, że utrudnia im on codzienne życie. Ich zdaniem bicie dzwonów jest zbyt częste, zbyt głośne i zbyt długie.

Reagując na wniosek mieszkańców urząd zlecił wyspecjalizowanej firmie przeprowadzenie pomiarów emisji hałasu. Jak poinformowała nas rzeczniczka prasowa Ratusza, Małgorzata Węgiel-Wnuk: „Pomiary emisji hałasu do środowiska zostały przeprowadzone przez akredytowane laboratorium pomiarowe. Badania pomiaru hałasu wskazały przekroczenia emisji hałasu do środowiska”.

Czekają na wyznaczenie organu

Taki wynik zmusił władze Bytoma do kolejnego kroku: miasto wszczęło postępowanie administracyjne na podstawie ustawy „Prawo ochrony środowiska”. Zgodnie z nim w przy-



Kościół Mariacki stoi w tym miejscu od niemal 800 lat

padku stwierdzenia przekroczenia wspomnianych norm ma ono obowiązek wydać decyzję o dopuszczalnym poziomie hałasu. „Ze względu jednak na fakt, że emitowany hałas oddziałuje na tereny stanowiące własność gminy Bytom, aby zachować bezstronność w postępowaniu, gmina złożyła wniosek do Samorządowego Kolegium

Odwoławcze w Katowicach o wyłączenie organu (gminy Bytom) ze sprawy. Obecnie oczekujemy na wyznaczenie zastępczego organu, który zajmie się sprawą” - informuje rzeczniczka miasta.

Proboszcz parafii WNMP nie chciał wypowiadać się na temat zarzutów i narzekań na rzeko-

mo zbyt głośne kościelne dzwony: - Komentarz jest tu zbędny, każdy sam potrafi ocenić tę dziwną sytuację. Zresztą w ciągu tylu lat mojej posługi kapłańskiej zdążyłem się już przyzwyczaić do tego, że stale pojawiają się jakieś problemy, które trzeba na bieżąco rozwiązywać - mówi ks. Piotr Kopiec.

Ciszej i krócej

Problem z dzwonami nie czekając na ekspertyzę też już próbował rozwiązać: - Skróciliśmy czas bicia dzwonów z pięciu do dwóch minut i wyciszyliśmy je. Teraz naprawdę są słabo słyszalne, każdy się może o tym przekonać. Poza tym wyciszyliśmy nadawany z kościoła hejnał Bytoma, bo i on podobno przeszkadzał. Myślę, że to daleko idące wyjście naprzeciw oczekiwaniom - stwierdza proboszcz.

Kwestionuje on natomiast sposób w jaki przeprowadzono pomiar hałasu. - Badano go, gdy włączone

MIASTO

3

tyle razy w ciągu dnia biją dzwony kościoła przy bytomskim Rynku.

Przed mszami świętymi: kwadrans przed godziną siódmą i kwadrans przed osiemnastą. Poza tym słychać je w południe. W niedzielę dzwony biją częściej.

były wszystkie nasze cztery dzwony. Tymczasem na co dzień bije tylko jeden, więc to wynik absolutnie niemiernodajny. Czterech dzwonów używamy zaledwie kilka razy w roku: z okazji ważnych wydarzeń, świąt, czy na odpust parafialny - stwierdza. ■

To nie pierwszy taki przypadek

Podobna sprawa miała miejsce w Rybniku w 2018 roku. Mieszkaniec bloku sąsiadującego z parafią Królowej Apostołów w samym centrum miasta oskarżył proboszcza tej parafii o to, że bicie kościelnych dzwonów zakłóca jego mir domowy. Sprawa skończyła się w sądzie i proboszcz ojciec Jan Pilek został skazany na karę grzywny w wysokości 200 zł. W wyniku kasacji zarządzonej przez prokuratora generalnego wyrok został unieważniony.

BYTOM

Na dworcach praca wciąż wre

Sporo się dzieje na naszych dworcach kolejowych. Na głównym powstaje imponujący dach nad halą peronową, zaś na tych w Stroszku i Karbiu budowane są perony. Prace idą pełną parą, a ich postęp jest zauważalny gołym okiem.

Wszystko odbywa się w ramach gigantycznej inwestycji jaką jest modernizacja łączącej północ z południem linii kolejowej nr 131. - Przebudowa linii kolejowych w naszym mieście to szansa na szybki, komfortowy i dogodny transport dla mieszkańców Bytoma do innych miast Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii oraz lotniska w Pyrzowicach - mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytoma. - W 2021 roku zakończyła się przebudowa linii kolejowej nr 132 na odcinku Bytom-Zabrze Biskupice, obecnie trwają prace na Magistrali Węglowej, a w 2023 roku spółka PKP PLK podpisała umowę na opracowanie dokumentacji odtworzenia pasażerskiego połączenia kolejowego z Bytoma do Rudy Śląskiej Chebzia.



Przez wiele lat mocno się naszego dworca kolejowego wstydziliśmy. Teraz będziemy mogli się nim chwalić

Układają deski

Osoby przejeżdżające obok głównego bytomskiego dworca kolejowego oraz korzystające z dworca autobusowego mogą na bieżąco śledzić to, co się tam dzieje. A dzieje się naprawdę sporo. Hala peronowa zmienia się nie do poznania. Wykonawca, którym jest firma PORR zdążył już wzmocnić stalową konstrukcję hali i zabezpieczyć ją powłoką antykorozyjną. Na finiszu są roboty związane z montażem krokwi i układaniem desek.

Cały czas też trwa tworzenie poszycia dachu z blachy cynkowo-tytanowej, montowane są przeszklenia świetlika, który doświetli halę oraz ścian szczytowych.

Dzieje się też w innych częściach dworca. Robotnicy budują korpusy peronów nr 2 i 3 (peron 1 ze względu na stojące rusztowania niezbędne do przebudowy dachu hali peronowej zostanie wybudowany później). Do wszystkich tych peronów pasażerowie w przyszłości dostaną się zarówno od strony tunelu dworcowego, gdzie trwa-

ją prace wykończeniowe, jak i tunelu zachodniego. Z tego ostatniego można już od dawna korzystać. Problemu z dotarciem nie będą miały osoby niepełnosprawne, bo z obydwu tuneli na górę zawiozą ich windy.

Skończą w przyszłym roku

Trwa poza tym przebudowa wiaduktu nad ul. Dojazd. Tam wykonawca zajmuje się rozbiórką tej starej budowli i robotami ziemnymi poprzedzającymi stawianie nowej, a dodatkowo zabezpiecza nasyp kolejowy. Natomiast w rejonie ulicy Strzelców Bytomskich (w sąsiedztwie wiaduktu przed Vitozem) powstaje całkiem nowy przystanek kolejowy Bytom-Stroszek. Na razie urządzone są dojścia do niego. Z kolei na starym dworcu w Karbiu przyszedł czas na roboty ziemne i torowe, budowany jest także pierwszy z peronów.

A jakie są kolejne plany odpowiedzialnej za wielką inwestycję spółki PKP PLK? Zaplanowano między innymi dalsze prace związane z przebudową wiaduktów kolejowych nad ul. Dojazd, Chorzowską, Sienną

MIASTO

5600

tyle metrów kwadratowych będzie miał wykonany dach hali peronowej bytomskiego dworca.

oraz Krzyżową. Prócz tego trzeba się zabrać za wnętrze i wyposażenie Lokalnego Centrum Sterowania przy ul. Składowej. To z niego bowiem dyżurni będą dbali o bezpieczne prowadzenie pociągów jadących od Chorzowa Batorego przez Bytom do Radzionkowa i w drugą stronę. Prace budowlane w tym obiekcie już się zakończyły, teraz można zabrać się za montowanie urządzeń kolejowych.

Przypomnijmy, że wedle zapewnień wszystkie prace związane z przebudową linii kolejowej nr 131 w Bytomiu powinny zakończyć się w przyszłym roku. **TON**

2023. To był rekordowy rok w Kolejach Śląskich

KATOWICE. ROK 2023 PRZEJDZIE DO HISTORII KOLEI ŚLĄSKICH – POCIĄGI REGIONALNEGO PRZEWÓŹNIKA WYBRAŁO BLISKO 22 MLN PASAŻERÓW. TO NAJLEPSZY WYNIK W HISTORII SPÓŁKI.

Dotychczasowy rekord należał do 2019 roku, kiedy z usług Kolei Śląskich skorzystało 20,4 mln pasażerów. Po pandemicznej obniżce, do zaledwie 13 mln pasażerów w 2020 roku, wynik ten przebił dopiero 2023. Największą popularnością w ciągu ostatnich 12 miesięcy cieszyła się linia S1: Gliwice – Częstochowa. Pociągi Kolei Śląskich przewiozły tu łącznie 9,8 mln pasażerów. Z drugiej w kolejności S5: Katowice – Zwardoń skorzystało 7,3 mln pasażerów.

Śląskie stawia na kolej

– Początek działalności przewozowej Kolei Śląskich to październik 2011 roku. Po 12 latach od debiutu Spółka może się pochwalić przewiezieniem blisko 22 mln pasażerów w ciągu roku. Statystycznie oznacza to mniej więcej tyle, że każdy mieszkaniec województwa podróżował w ciągu ostatnich 12 miesięcy Kolejami Śląskimi aż pięciokrotnie. Przepelnia mnie duma i wdzięczność za pracę wszystkich pracowników naszego regionalnego przewoźnika – mówi Jakub Chelstowski, marszałek województwa śląskiego.

– Dla pasażerów liczy się ekonomia i wygoda. W dobie drożących paliw czy trudności w zaparkowaniu samochodu w centrach miast, coraz więcej mieszkańców województwa śląskiego wybiera pociąg, jako tańszy i bardziej komfortowy środek transportu.



Pociągi Kolei Śląskich przewiozły tu łącznie 9,8 mln pasażerów. Z drugiej w kolejności S5: Katowice – Zwardoń skorzystało 7,3 mln pasażerów.

Najlepiej obrazuje to wzrost liczby pasażerów Kolei Śląskich rok do roku, który wynosi 9,9 proc. – zauważa Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich.

Do 450 pociągów dziennie

Szukając przyczyn rosnącej popularności Kolei Śląskich nie sposób nie zauważyć nowych połączeń, jak to na linii S9, które w grud-

niu połączyło Częstochowę z Tarnowskimi Górami zapewniając mieszkańcom m.in. tych miast bezpośredni dojazd na lotnisko Katowice w Pyrzowicach. Od 10 grudnia 2023 roku, od kiedy obowiązuje nowy roczny rozkład jazdy, na tory województwa śląskiego wyjeżdża łącznie aż do 450 pociągów dziennie. Mieszkańców kuszą także zniżki – te ustawowe i oferty specjalne, jak „Rodzina”

zapewniająca 30-proc. ulgę dla osób podróżujących wspólnie z dziećmi do 16. roku życia. Z oferty może skorzystać od dwóch do sześciu osób, w tym maksymalnie dwie osoby dorosłe i minimum jedno dziecko.

Wspólny bilet – kolejny krok w popularyzacji kolei

Od 1 marca w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii zacznie obowiązywać pilotażowo wspólny bilet GZM, Kolei Śląskich i Polregio. To kolejny krok w popularyzacji codziennych dojazdów komunikacją publiczną do szkoły czy pracy. Pasażerowie będą mieli do wyboru cztery imienne bilety miesięczne Taryfa Max Bilet Kolei Śląskich oraz ich odpowiedniki – 30-dniowe Metrobilet GZM.

– Ceny biletów są te same, ale w przypadku zakupu w Kolejach Śląskich, pasażerowie mają do dyspozycji pełny wybór ulg ustawowych – wyjaśniają w Kolejach Śląskich. Za najtańszy bilet na jedno miasto pasażerowie zapłacą 119 zł, za bilet na dwa miasta 149 zł, za trzy do sześciu sąsiadujących ze sobą miast 189 zł, a za bilet sieciowy 249 zł. Dodatkowo będzie funkcjonował jeden bilet 24-godzinny – Metrobilet 24h w cenie 24 zł. **MAK ■**

SHARK
— TOP TEAM —
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

MIECHOWICE

Uczniowie i ich rodzice ćwiczą w nowej sali

UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 33 MAJĄ NOWĄ SAŁĘ DO TRENOWANIA. ZAMIENIONO W NIĄ DAWNĄ AULĘ, A PIENIĄDZE NA TO POCHODZIŁY Z BYTOMSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO.

Podczas prac między innymi docieplono strop, zamontowano nowe grzejniki, oświetlenie, a także drzwi wejściowe. Nie obyło się też bez malowania. Poza tym pojawiło się sporo nowoczesnego, ufundowanego przez gminę sprzętu sportowego. W efekcie aula została przystosowana do treningów judo, gimnastyki czy treningów funkcjonalnych.

– Poza Czarnymi Bytom, gdzie również jestem szkoleniowcem, mało który klub judo w Polsce ma takie znakomite warunki do trenowania. Od stycznia ćwiczymy w dużej sali



Przecięcia wstęgi dokonali prezes Czarnych Bytom, Małgorzata Olimpia Wiśniewska-Wilk oraz prezydent Bytomia Mariusz Wołosz

na najwyższej jakości matach oraz korzystamy z profesjonalnie wyposażonej siłowni. Dzieciaki z jeszcze większą radością przychodzą na zajęcia – zapewnia trener Krzysztof Gadacz, trener klubu UKS 33 Miechowice. Ćwiczy w nim około 170 dzieci od 4. do 14. roku życia. Na zawodach kwalifikowanych młodzi dzudocy reprezentują klub Czarni Bytom.

Z odnowionej sali korzystają również uczniowie podczas zajęć lekcji wychowania fizycznego uczniowie miechowskiej szkoły oraz nauczyciele i rodzice uczniów przychodzący tu na zajęcia gimnastyczne.

W uroczystym otwarciu sali wzięli udział prezydent Bytomia Mariusz Wołosz, prezes Czarnych Bytom Małgorzata Wilk oraz prezes Śląskiego Związku Judo Zenon Mościński. **TON**

Policjanci podsumowali miniony rok, a my porównaliśmy dane z poprzednich lat

Czy w naszym mieście zrobiło się bezpieczniej?

BYTOM. TO PYTANIE ZADAJĄ NASI NAJBARDZIEJ DOCIEKLIWI CZYTELNIICY, NAJCZĘŚCIEJ WÓWCZAS, GDY NA NASZYCH ŁAMACH NIE POJAWIA SIĘ KRONIKA KRYMINALNA. JEJ BRAK OCZYWIŚCIE NIE JEST MIERNIKIEM POZIOMU BEZPIECZEŃSTWA W BYTOMIU, BO JAK WIADOMO RAZ SIĘ DZIEJE WIĘCEJ, A RAZ MNIEJ. SZUKAJĄC ZATEM BARDZIEJ PRECYZYJNEJ ODPOWIEDZI NA PYTANIA NASZYCH CZYTELNIKÓW, PRZEANALIZOWALIŚMY POLICYJNE STATYSTYKI Z OSTATNICH TRZECH LAT.

Marcin Pawlenka

Śląscy policjanci w miniony wtorek na odprawie rocznej podsumowali 2023 rok. Jak wynika z ich wyliczeń, w naszym regionie jest bezpieczniej niż w poprzednich latach. - W odniesieniu do lat ubiegłych znacząco spadła przestępczość, a w szczególności ta o charakterze kryminalnym. W 2023 roku wszczęto o 3380 mniej postępowań, natomiast wskaźnik wykrycia wzrósł do poziomu 70,2 proc. - mówi kom. Sabina Chyra-Giereś, oficer prasowa Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

A czy te statystyki pokrywają się z tym co rzeczywiście dzieje się w naszym mieście? Jak wiadomo „bezpieczeństwo” to pojęcie bardzo szerokie i względne. Dlatego zdecydowaliśmy się sprawdzić w liczbach zarówno przestępstwa kryminalne w Bytomiu, jak również statystyki tutejszej drogówki. Zaczniemy jednak od takich „szczegółów”, jak kradzieże i włamania, które również są wyznacznikiem poziomu bezpieczeństwa w naszym otoczeniu.

Tylko w zeszłym roku, bytomscy policjanci rozpoczęli 240 śledztw w sprawie kradzieży z włamaniem. Wygląda na to, że liczba tego typu przestępstw, patrząc na ostatnie trzy lata, stopniowo się zmniejsza. Dla porównania w 2022 roku kradzieży z włamaniem było 272, a jeszcze rok wcześniej 284. Spadkowa tendencja dotyczy również samych kradzieży, chociaż w tym przypadku jest ona minimalna.

- Jeśli chodzi o przestępstwa z kategorii kradzież cudzej rzeczy, to tutaj w roku 2023 wszczętych zostało 661 postępowań, w roku 2022 r. - 662, a w 2021 r. - 586 - wylicza podkom. Anna Oczkiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

Pobicia i napady

W minionym roku, jak wynika z danych Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu, spadła liczba przestępstw o charakterze kryminalnym. W 2023 roku było ich 2 899, z kolei rok wcześniej 3 243, a w 2021 r. było ich 3 238. W tych liczbach oczywiście są odnotowane liczne rozboje.

- W kategorii przestępstw rozbójniczych w roku 2023 wszczęto 26



Znacząco poprawiło się w naszym mieście bezpieczeństwo na drogach.

postępowań i w tym przypadku również nastąpił spadek w porównaniu z rokiem 2022, gdzie takich postępowań wszczęto 46. Natomiast w porównaniu z rokiem 2021 nastąpił niewielki wzrost, wówczas wszczętych zostało 24 postępowań - wymienia podkom. Oczkiewicz.

Czy zatem na ulicach Bytomia możemy się czuć bezpieczniej niż jeszcze kilka lat temu? Odpowiedzią na to pytanie może być porównanie statystyk bójek i pobić. - W tej kategorii Komenda Miejska Policji w Bytomiu odnotowała w roku 2023 znaczny spadek przestępstw. W 2023 r. wszczęto 9 postępowań, to jest o 13 mniej niż w roku wcześniejszym, gdzie takich postępowań wszczęto 22, mniej również niż w roku 2021, gdzie wszczęto 12 postępowań. Warto zaznaczyć tutaj, że wykrywalność w omawianej kategorii wyniosła w roku 2023 100 proc. - dodaje rzeczniczka prasowa bytomskiej policji.

Bezpieczniej na drogach?

Odpowiedź na to pytania jest złożona, ponieważ policyjne statystyki dotyczą zarówno wypadków drogowych, również tych z udziałem pieszych, a także kolizji i zatrzymań nietrzeźwych kierowców. Zaczniemy zatem od początku. Zestawiając dane z lat 2023, 2022 i 2021 liczba wypadków się zmniejszyła. W zeszłym roku było ich 59. Z kolei w 2022 r. 70, w tym jeden śmiertelny, a w 2021 roku 73 wypadki, w których zginęło 6 osób.

- W przypadku wypadków z udziałem pieszych w roku 2023 żadna z osób nie poniosła śmierci, a było ich

29. Tutaj nastąpił nieznaczny wzrost, jeśli chodzi o lata 2022 i 2021, gdzie zdarzeń z udziałem pieszych było po 24 w każdym roku - przyznaje podkom. Anna Oczkiewicz.

Korzystniejsze są za to statystyki dotyczące samych kolizji. W zeszłym roku było ich 1 433, w 2022 r. - 1 481, a w 2021 r. - 1 674. Pociągające może być również to, że w 2023 r. zatrzymano mniej pijanych kierowców niż w latach poprzednich.

- Policjanci bytomskiej drogówki w 2023 roku zatrzymali 292 nietrzeźwych kierowców, z czego 26 było sprawcami zdarzeń drogowych. W 2022 roku zatrzymanych było 348 nietrzeźwych kierowców, z czego 43 było sprawcami zdarzeń drogowych. Rok 2021 to 333 zatrzymanych nietrzeźwych kierowców, z czego 42 było sprawcami zdarzeń drogowych - dodaje Oczkiewicz.

Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia

Od połowy stycznia centrum monitoringu miejskiego mieści się w komendzie Straży Miejskiej. Straż Miejska przejęła zadanie obsługi monitoringu miejskiego od policji. Dzięki temu strażnicy będą mogli skutecznie reagować na przypadki zakłócenia bezpieczeństwa, dewastacji mienia, zaśmiecania miasta czy parkowania w rejonie przejść dla pieszych. Zespół strażników miejskich całodobowo obserwuje obraz z około 170 kamer znajdujących się m.in. na Rynku, przy ważnych skrzyżowaniach, placach, skwerach, na placach zabaw czy w parkach. Tylko w styczniu Straż Miejska podjęła 140 interwencji w sprawie wykroczeń zarejestrowanych przez kamery monitoringu. Przy okazji każdej nowej miejskiej inwestycji rozbudowujemy system monitoringu. Planujemy do również unowocześniać, żeby pod okiem strażników miejskich działał jeszcze efektywniej.



Przejęcie monitoringu

W połowie zeszłego roku zapadła decyzja, że miejski monitoring, który dotychczas obsługiwany był przez policjantów z Bytomia, zostanie powierzony strażnikom miejskim. Efekt? Od połowy stycznia tego roku strażnicy miejscy pilnują nie tylko 84 kamer monitoringu miejskiego, ale także 87 z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Bytomiu. To efekt zintegrowania dwóch systemów kamer w naszym mieście. Zakupiono w tym celu sześć 50 calowych monitorów, z których dwa pokazują to co się dzieje na ul. Dworcowej i w jej okolicach, a cztery w pozostałych częściach miasta. Strażnicy szybko zostali wdrożeni w nowe zadania i już mogą się chwalić pierwszymi efektami.

- Jest to oczywiście całodobowa obsługa, w dyżurach po 12 godzin. Monitoring obsługuje zazwyczaj jeden strażnik, jednak w przypadku imprez masowych lub meczów w naszej strategii nad obrazem z kamer ma czuwać dwóch mundurowych - wyjaśnia Wojciech Nowak, komendant Straży Miejskiej w Bytomiu.

Tylko w ciągu ostatnich trzech tygodni strażnicy obsługujący zintegrowany monitoring wykryli ponad 210 wykroczeń takich jak zaśmiecanie, spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, jak również wykroczenia związane z parkowaniem i bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Czas pokaże, czy przejęcie przez miejskie służby monitoringu poprawi jeszcze bardziej bezpieczeństwo w naszym mieście. ■

Według was



Natalia Nosyk
z Bytomia

Mieszkam w naszym mieście od dwóch lat. Przyjechałam z Ukrainy i uważam, że Bytom jest bezpiecznym miejscem do życia. Wprawdzie rzadko wychodzę z domu jak jest ciemno, ale i tak nigdy nie czułam się tu w jakiś sposób zagrożona, ani w ciągu dnia, ani też wieczorem.



Dariusz Bieńkowski
z Bobrka

Jeszcze kilka lat temu w mojej dzielnicy miało miejsce wiele „cudów”. Z czasem jednak się to zmieniło na plus. Młodzież, która chuliłaniła już wyrosła, albo się powyprowadzała z dzielnicy. A kolejne pokolenia to chyba spędzają czas w domach przy telefonach czy komputerach i może dlatego jest spokojniej. Na pewno jest bezpieczniej niż jeszcze kilka lat temu, kiedy strach było wychodzić wieczorami z domu.



Danuta Polok
z Rudy Śląskiej

Wprawdzie nie mieszkam w Bytomiu, ale przyjeżdżam tu często do córki. Na pewno wychodzenie po zmroku nie jest wskazane. Córka zresztą sama nie zapuszcza się w niektóre części miasta jak się ściemni. Myślę, że Bytom jest podobny pod względem bezpieczeństwa do sąsiednich miast takich, jak chociażby Ruda Śląska.

Tomasz Nowak

redaktor naczelny



Te straszne bim bam, bim bam

Kościół w Polsce znowu prześladowa ludzi, męczy ich i pozbawia szans na spokojne życie. Ilu ludziom tak szkodzi, tego nie wiemy, ale wiemy, że ofiary poskarżyły się na te straszne prześladowania do bytomskiego Ratusza. Przeszkadzają im dzwony Kościoła Mariackiego przy Rynku. Oni od niedawna mieszkają przy tej świątyni, a powodowane przez jej dzwony bim bam, bim bam jest dla nich zbyt głośne, zbyt natrączywe i po prostu nie daje żyć. A poszkodowani chcą żyć i to w spokoju. Na szczęście farorz na chwilę zdjął straszną maskę prześladowcy i poszedł im na rękę. Bim bam jest teraz o wiele krótsze, a hejnał bytomski – on też przeszkadzał – przyciszony. W zasadzie to ledwie go słychać. Wiem o tym doskonale, bo od pół roku nasza redakcja mieści się właśnie przy Rynku. Hejnału na jego drugim końcu prawie nie słychać, a dzwony ledwo nad czym ubolewam, bo je lubię. Zresztą co to za rynek bez dźwięku kościelnych dzwonów? Co to za miasto bez hejnału, zwłaszcza z 770-letnią historią?

Ta sprawa jest kuriozalna i pokazuje, jak zdziwaczeliśmy i do jakich horrendalnych sytuacji może doprowadzić chore pojmowanie i interpretowanie indywidualnych praw. Kościół Mariacki jest starszy od miasta i stoi w tym miejscu niemal 800 lat, jego dzwony dzwonią od setek lat. Ktoś, kto kupił mieszkanie w pobliżu

(podobnie jak w pobliżu innej świątyni) doskonale wiedział, że będzie słyszał dzwony. Tu nie trzeba wielkiej wyobraźni, starczy minimum. Decydując się na zakup mieszkania, akceptował, że one będą robiły bim bam, bim bam. Domaganie się, żeby tego nie robiły jest paranoją i przejawem skrajnego egocentryzmu. A przede wszystkim jest śmieszne. I głupie.

Czy ofiarom totalitaryzmu kościelnego wystarczy, to co już zrobiono? Czy nie będą się musiały odwołać do wyższych instancji? I najważniejsze, czy po takiej traumie nie skończą na kozetce gabinetu psychoanalitycznego? A jeśli tak, to czy miasto (za hejnał) i kościół (za bim bam) zapłacą im odszkodowania?

W trosce o ofiary służę radą: nie kupujcie następnego mieszkania przy szpitalu, bo wam będą spokój mąciły sygnały karetek pogotowia, a tych raczej wyciszyć się nie da. Nie osiedlajcie się w sąsiedztwie stadionu piłkarskiego jakiejś znanej drużyny, bo kibole będą się wam wydierać pod oknami, a ich też nie uspokoić i nawet nie próbujcie, bo mogą mieć mniej wyrozumiałości, niż bytomski farorz. Nie stawiajcie też domu przy rzece, bo was zaskoczy potopem. No i nie przenoście się na wieś. Słyszałem, że żyjące tam koguty potrafią prerażliwie pisać o świcie i nijak nie da się ich przekonać, by tego nie robiły. Te głośne bestie za nic będą miały wasze prawa.

Michał Misiaszek

radny bytomski, przewodniczący Komisji Finansów i Promocji, ekonomista



Do centrum tramwajem, czy samochodem?

Całe życie przy torach. Jak nie 25 lat przy zajeźdni, to kolejne lata przy DK11 i torach trasy Stroszek-Plac Sikorskiego. I tak przez te wszystkie lata człowiek się przyzwyczaił do hałasu, na który nie zwracał uwagi, czy to 80 czy 90 decybeli. Do czasu. Podczas mojej wypowiedzi w trakcie jednej z videokonferencji, w której brałem udział, padło pytanie, czy jestem teraz na lotnisku. Zaprzeczyłem, mówiąc, że jestem w domu. Jeden z dyskutantów stwierdził, że słychać jakby samolot właśnie startował. I wtedy dopiero zauważyłem, jak osobom, które nie mieszkają od urodzenia w miejskim hałasie, ta sytuacja przeszkadza.

Dziś, problem głośnego tramwaju został wyeliminowany, jest zdecydowanie ciszej. Znajomi i sąsiedzi, gdy ich pytam o odczucia mówią dokładnie to samo.

Kolejną niedogodnością były tramwaje wysokopodłogowe. Przez fatalną infrastrukturę, po

torach nie mogły swobodnie poruszać się składy niskopodłogowe. To sprawiało trudności dla osób starszych, rodziców z dziećmi w wózkach, czy osób niepełnosprawnych. Ten problem również znikł. Choć to była swego rodzaju „atrakcja”.

Pozostaje nadal kwestia wiat przystankowych – ustawienia tych brakujących, priorytetyzacji przejazdu tramwaju przez Bytom oraz naprawy nawierzchni przy przejazdach. Jeśli tramwaj zyska przywilej na przejazdach, tak jak to ma miejsce np. w Katowicach, wówczas przejazd z zajeźdni Stroszek na Plac Sikorskiego może się skrócić o kolejne 4-5 minut, czyli pojedziemy o 20 procent szybciej.

Już dziś, gdy mam do wyboru jazdę autem do centrum lub przejazd tramwajem, to mam dylemat czym jechać. Cieszę się, że podjęto się tej inwestycji w Bytomiu. I życzę Państwu byście też mieli takie błahе rozterki jak ja.

Magdalena Tomal-Wichrowska

kurator Festiwalu Sztuki Wysokiej i współwłaścicielka Pracowni Stalowe Anioły



Świat jak mozaika

Widzę i czuję świat jak mozaikę, która z odległości tworzy spójny obraz, natomiast z bliska jest mnóstwem elementów. Im bardziej się zbliżam, tym mocniej wszystko się rozszcza i rozczłonkowuje. Dla jednych to łączenie, a dla mnie dzielenie, i na odwrót, taka gra – zabawa, w której chodzi o to, by zobaczyć całość i jednocześnie szybko rozłożyć ją na poszczególne części, a te na kolejne, i tak w nieskończoność.

Z odległości, kiedy zmruję oczy, obraz zlewa się w barwny monolit, płynnie rozmywają się granice między kolorami i kształtami. Kiedy zaś otwieram szeroko oczy i skupiam wzrok, granice między kawałkami są wyraźne i ostre, poszczególne elementy mają swoje barwy i kształty, a każda próba przybliżenia powoduje kolejne rozczłonkowanie i podziały.

To bardzo ważny aspekt pracy przy tworzeniu mozaiki: „rozłupać na kawałki jakąś część materii, by potem złożyć ją w całość, powołując do życia nowy byt”. Mozaika to dla mnie wybór pewnej drogi, która zmusza do nieustannej analizy otaczającego świata, to sposób widzenia i myślenia oraz potrzeba składania w całość pozornie obcych elementów. Mozaika jest językiem wizualnym, wyrażającym się przez formę i kolor oraz działanie odbitych od niej promieni światła. To również potrzeba szukania tego wyjątkowego fragmentu, który, wypełniając puste miejsce i jednocześnie doskonale uzupełnia całość.

Ciągle szukając, znajduję piękne kawałki, które mimo swojej wyjątkowości nie pasują do obecnie układanego obrazu. Odkładam je na bok, wierząc, że przyjdzie na nie czas i powstanie dzieło, w którym będą najważniejszym, niezastąpionym ogniwem, a one czekają cierpliwie, aż staną się częścią nowej, niewymyślonej jeszcze wizji.

Zajmując się mozaiką, tak wymagającą i czasochłonną techniką, zdaję sobie sprawę, że nie do końca pasuję do współczesnego, pędzącego świata, gdzie powstają w pośpiechu nietrwałe przedmioty do szybkiego zużycia.

Kontestuję w ten sposób rzeczywistość, buntując się wobec niektórych mechanizmów rządzących współczesnością. Żywię przekonanie, że kiedyś mój „osobisty kawałek” dopełni resztę całości.

Głęboko wierzę, że obcując z mozaiką, doświadczam i zbliżam się do mistycznego świata dawnych twórców, zdobiących sklepienia świątyń. Decydując się na tak mozolną pracę i wielomiesięczne czekanie na jej rezultat, manifestuję wewnętrzną niezgodę na wszechogarniający pośpiech, a mozaika jest najlepszym lekarstwem na tempo i nerwowość otaczającego świata.

Polecam mozaikowanie jako sposób na zatrzymanie, relaks i zostawienie po sobie trwałego, namacalnego śladu. Od 15 lutego zapraszam na autorską wystawę poświęconą mozaice tworzonej w Bytomiu w Pracowni Stalowe Anioły przy ul. Jainty 17.

dr inż. Michał Staniszewski

przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu, adiunkt, przedsiębiorca



Jak ocenić pracę radnego?

Znamy już datę wyborów samorządowych – 7 kwietnia będziemy wybierać radnych miejskich, prezydenta, a także radnych Sejmiku. Tegoroczna kampania wyborcza będzie krótka, ale z pewnością bardzo intensywna. Wielu mieszkańców zastanawia się dzisiaj jak ocenić pracę radnego, bo to właśnie wybory są prawdziwym weryfikatorem ich aktywności. Społeczna praca radnego polega na wielu aktywnościach, tych bardziej oficjalnych jak udział w sesjach czy komisjach Rady Miejskiej, ale również inicjatywach własnych oraz interwencjach.

Podstawowym narzędziem pracy i interwencji radnego są interpelacje, zapytania oraz możliwość bezpośredniego zabrania głosu podczas sesji. W tej sytuacji ostrożny byłbym przed oceną radnego na podstawie ilości zgłaszanych interpelacji czy wygłaszanych opinii na sesji, ponieważ ten przykład idealnie pokazuje, że ilość nie zawsze idzie w parze z jakością i skutecznością podejmowanych działań. Warto zwrócić uwagę na pozostałą aktywność radnych, która przejawia się w wspieraniu lokalnych inicjatyw takich jak festyny, wydarzenia sportowe czy kulturalne, a także wnoszenie projektów uchwał pod obrady Rady. Istotnym czynnikiem jest również dostępność i kontakt z mieszkańcami. Wcześniej

obowiązkowym punktem były dyżury radnych, ale dzisiaj obserwuję, że zmienia się to w udostępnianie kontaktu do radnego i bezpośrednich spotkań w dzielnicy – tak jest po prostu łatwiej zrozumieć dany problem, który wymaga interwencji.

Mam pełną świadomość, że znajdą się tacy, którzy powiedzą, że dany radny nie robi nic. Zawsze się zastanawiam czy takie osoby zadały sobie chociaż trochę trudu, żeby sprawdzić jak ta aktywność wygląda – a dzisiaj można to zrobić na wiele sposobów – przejrzeć strony internetowe czy media społecznościowe. Głosujemy i wybieramy świadomie, bo nikt nie wymaga, żeby wszyscy śledzili codzienną pracę poszczególnych radnych, ale podstawowa wiedza kim jest radny z okręgu nie jest czymś nieosiągalnym. Radny musi czuć na plecach oddech swoich wyborców, dlatego starajmy się interesować tym czym zajmują się kandydaci.

Ogrom pracy przed nami, ale ostatnia kadencja pokazała, że Bytom może się zmieniać. 15 października wygrała frekwencja wyborcza, nie spotykana od wielu wyborów, dlatego też jestem przekonany, że w kwietniu równie tłumnie pojawimy się w lokalach wyborczych.

Tak miłość wyznają nasi czytelnicy

BYTOM, RADZIONKÓW. Z OKAZJI PRZYPADAJĄCYCH 14 LUTEGO WALENTYNEK ZACHĘCIŁIŚMY NASZYCH CZYTELNIKÓW DO OPOWIEDZENIA O SWOJEJ MIŁOŚCI. NAJLEPIJ WIERSZEM I OCZYWIŚCIE PROSTO Z PEŁNEGO GORĄCYCH UCZUĆ SERCA. OTO NADESŁANE DO NAS WYZNANIA. MOŻNA SIĘ WZRUSZAĆ!

Kochanie, Adasiu mój z okazji walentynek życzę Ci byś miał jeszcze przez najbliższe parę lat na tyle siły, by wytrzymać z taką żołą jak ja. Byś miał anielską cierpliwość do moich wiecznych fochów. Byś mógł zdzierżyć jeszcze na tyle moje marudzenie i dalej mnie kochał całym swoim serduszkem, jak do tej pory.

Pamiętaj, kocham cię mocno twoja żona Magda



Chodź wiele nas dzieliło,
chodź to nieprawdopodobne
że tak się stało....
pokochało moje serce i mimo
upływu lat chce więcej.
Już lat kilkanaście ze sobą
jesteśmy i nie zamienilibym tych chwil
na nic innego.



**Mąż swojej żonie.
Forever na zawsze**

Dla Maxa
Życzenia z serca na konkurs piszę,
A w środku taki bunt słyszę,
Bo jesteśmy taką parą,
Że Walentynki to za mało,
Dla nas to święto przypada co
dziennie,
Słowo KOCHAM słyszę niezmiennie,
I także tym słowem obdarzam,
bo co dzień pamiętam.
Wiem, że go kocham od kilku
dziesięciu lat,
a nie tylko od święta
Za to, że jesteś obok i czuwasz,
Za to, że moje myśli przeczuwasz,
Za to, że jesteś wsparciem,
Choć wiem, że mój charakter buntuje
się uparcie,
Za to, że kiedy się tulę w ramiona by
czuć się bezpiecznie,
Łzy szczęścia mam na policzku i to
jest bajeczne,



Również za te trudne chwile,
których w tym szczęściu nie
brakowało
Jedno proste słowo Kocham
w walentynki,
Czy to nie jest za mało?
Dlatego dalej jak do tej pory,
Chcę spędzać z Tobą poranki
i wieczory,
To pierwsze takie moje publiczne
wyznanie,
Ale wiem, że Ty wiesz że to o Tobie
kochanie

Twoje Serduszko

Dla Damiana.

Kocham – Twoje roześmiane oczy.
Kocham – wspólną kawę o poranku.
Kocham – niekończące się rozmowy.
Kocham – w dni pełne radości i w te
pełne smutku.
Kocham każdą chwilę spędzoną z Tobą,
bo w moim sercu jesteś najważniejszą osobą.
Z okazji walentynek życzę Ci, aby miłość w różnej postaci
towarzyszyła Ci codziennie, a nasza miłość trwała wiecznie
życzy kochająca Madzia



Dla kogo te Walentynki?
Dla młodziutkiej dziewczynki?
A może dla pięknej Beaty
albo grubej Renaty?
A co nas to obchodzi!
To my jesteśmy wiecznie młodzi!
I choć w kolanie łupie,
a w kregosłupie chrupie,
My świętujemy, bo się kochamy
i codziennie siebie mamy!



Kocham Cię, Goczuś!

Autorów powyższych wierszy zapraszamy do naszej siedziby przy Rynku 19 po nagrody w postaci firmowych kubków reklamowych.

Po długiej i burzliwej naradzie (wszak chodziło o wymykające się rozumowi uczucia) redakcyjne jury uznało, że autor poniższego wyznania, czyli p. Mateusz wraz z p. Natalią zostają zwycięzcami naszego konkursu Walentynkowego. W nagrodę wieczór, 14 lutego spędzą oni w Restauracji Baccara przy ul. Gliwickiej 8 w Bytomiu. Triumfatorom życzymy wiele miłości nie tylko z okazji Walentynek. Podobnie zresztą jak wszystkim uczestnikom zabawy i naszym Czytelnikom.

Natalio, serce me jak ptak,
W miłości do Ciebie, jak w bajkach cudów znak.
Twoje oczy jak gwiazdy, błyszczące w nocy,
Zakochane we wspólnych smach,
miłość jak cudowna melodia.
Twoje dłonie, jak delikatny dotyk,
Czuję w nich ciepło, jak wiosenny promyk.
Miłość do Ciebie, jak rzeźba z białego marmuru,
Piękna i trwała, jak najgłębsze uczucie
w ludzkim wnętrzu.
Natalio, miłości mej niech trwa,
Jak piękny wiersz, w którym Twoje imię rymuje się
z „kocham” i „chcę”.

Mateusz N.



Bytom, ul. Gliwicka 8 (wejście od Rynku)
Zapraszamy
od poniedziałku do czwartku w godz. 11.00-23.00
w piątki i soboty w godz. 11.00-24.00
i w niedziele od 12.00 do 23.00

Baccara od lat przyciąga klimatem i doskonałym jedzeniem. Nasi kucharze oraz kelnerzy zadbać o Państwa dobry nastrój. Potrawy, przyrządzane od podstaw w oparciu o naturalne i świeże produkty, zaspokajają od lat podniebienia naszych gości. Doskonałym zakończeniem posiłku jest deser! Szeroki wybór słodkości wykonanych według tradycyjnych receptur zadowoli każdego smakosza słodczy. Baccara to miejsce na dobry początek dnia, rodzinny obiad, spotkanie przy kawie czy romantyczną kolację. W naszej sali bankietowej zorganizujemy zarówno rodzinną uroczystość jak i firmową imprezę.



PETRALANA

Pomóż nam pomagać



1,5%

Przeznacz 1,5% podatku
Fundacji PETRALANA
KRS 0000543620



www.fundacijapetralana.eu

fundacijapetralana

fundacja_petralana

REKLAMA

RABAT® TAXI



513077077

32 280 77 77

Jeździmy na terenie Bytomia,
Radzionkowa, Piekar Śląskich
oraz już za chwilę także
w Tarnowskich Górach

Bez stref i Taryf nocnych.



WEJDŹ NA
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

Działkowcy mogą starać się o dotacje

BYTOM. 200 TYSIĘCY ZŁOTYCH DOTACJI OD MIASTA MOŻE W TYM ROKU TRAFIĆ DO RODZINNYCH OGRODÓW DZIAŁKOWYCH. PIENIĄDZE MAJĄ ONE WYKORZYSTAĆ NA REALIZACJĘ SWOICH PROJEKTÓW INWESTYCYJNYCH, A WIĘC CHOCIAŻBY REMONT DOMU DZIAŁKOWCA, NAPRAWĘ OGRODZENIA, CZY ZAINSTALOWANIE MONITORINGU.



Dziś wielu działkowców zamiast warzyw hoduje iglaki

MIASTO

32

tyle Rodzinnych Ogrodów
Działkowych zrzeszonych
w Polskim Związku
Działkowców działa
w Bytomiu.

dowych, parkingów, alejek, sieci wodociągowej, bądź elektrycznej, poprawę ładu przestrzennego, czy remont domów działkowca. - Wkrótce zostanie ogłoszony konkurs, a w nim określone zostaną szczegóły jak ubiegać się o dotację celową - mówi naczelnik Bryś.

Dotatkowe wsparcie zapewne ucieszy naszych działkowców. Dla wielu z nich bowiem pielęgnowanie ogródka i spędzanie tam czasu, to sposób na życie. Część z nich w letnie miesiące przenosi się z mieszkań do altan, często świetnie wyposażonych.

W przeszłości działkowcy zajmowali się głównie uprawą warzyw, sadzili wiele drzew owocowych i kwiatów. Dziś raczej skupiają się na tych ostatnich oraz iglakach. Poza tym stawiają baseny i urządzają miejsca do grillowania. ■

Tomasz Nowak

Najpierw konkursy

Decyzję w tej sprawie podjęli podczas ostatniej sesji bytomscy radni. - Tu, na Górnym Śląsku przekazywane z pokolenia na pokolenie tradycje związane z ogrodami działkowymi są ważne i stanowią istotną dziedzicę życia społecznego. Chcemy, aby m.in. dzięki dotacjom celowym Rodzinne Ogrody Działkowe nadal się rozwijały, modernizowały. O takim wsparciu rozmawialiśmy niejednokrotnie z zarządami RÓD podczas cyklicznych spotkań - mówi Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia.

Gminne dotacje wynoszące od 10 do 50 tysięcy złotych będą przyznawane w drodze konkursu. O tym, jak pieniądze zostaną spożytkowane, zdecydują sami działkowcy. - Chcemy zachęcać ich do podejmowania niewielkich, ale regularnych działań, które przyczynią się do upiększenia ogrodów oraz części wspólnych, a jednocześnie nie będą znacząco obciążać ich budżetów - mówi Wojciech Bryś, naczelnik Wydziału Inżynierii Środowiska Urzędu Miejskiego. Często bowiem to właśnie brak odpowiednich funduszy blokował wprowadzanie zmian.

Pieniądze można wydać chociażby na budowę lub też remont dróg ogro-

BYTOM, RADZIONKÓW

Na razie nie rozszerzą fedrowania

Ministerstwo Klimatu i Środowiska odmówiło prywatnej kopalni Eko-Plus koncesji na rozpoznanie złóż węgla na granicy Bytomia, Piekar Śląskich i Radzionkowa. To uniemożliwia jej rozszerzenie wydobycia. Wszystko przez to, że fedrowanie zagrażałoby mieszkańcom Radzionkowa.

Aby zrozumieć specyfikę terenu, na którym chce fedrować Eko-Plus, należy cofnąć się o kilka dekad. Pod koniec 1996 roku z kopalni Powstańców Śląskich-Ruch II, czyli dawnej KWK Radzionków wydobyta została ostatnia tona węgla. Całkowita likwidacja zakładu nastąpiła w lipcu 2001 roku, a w miejscu wyburzonej infrastruktury kopalnianej zbudowano bazę paliw.

Zagrożenie wybuchem?

Na terenie o powierzchni 12 ha, gdzie znajdował się filar ochronny nieistniejącej kopalni, umieszczono 23 zbiorniki z paliwem, pod którymi pozostało złożo wysokiej jakości węgla. To właśnie istniejąca od 2010 roku prywatna kopalnia Eko-Plus, zaczęła zabiegać o rozszerzenie wydobycia pod zbiornikami paliwa. I to zdaniem aktywistów zagraża wybuchem, który byłby katastrofalny w skutkach dla mieszkańców Radzionkowa.

- Ta sprawa ciągnie się już od 12 lat. Dobrze, że ministerstwo odrzuciło tok rozumowania kopalni. Nie mamy nic przeciwko wydobyciu węgla i działalności zakładu, jednak zależy nam przede wszystkim na bezpieczeństwie mieszkańców Radzionkowa. Nie wierzymy też, że kopalnia będzie w tym miejscu prowadzić wydobycie z zastosowaniem najnowocześniejszych technik, a nawet gdyby to miało miejsce to i tak bezpieczeństwo mieszkańców byłoby pod dużym znakiem zapytania - mówi Teresa Bryś-Szczygieł, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół i Sympatyków Ekologii Zielona Ziemia w Radzionkowie.

Będzie odwołanie?

Warto też przypomnieć, że 10 lat temu doszło do porozumienia z ówczesnymi władzami Eko-Plus, w którym z uwagi na konieczność zapewnienia mieszkańcom Radzionkowa bezpieczeństwa zakład zadeklarował rezygnację z prowadzenia eksploatacji górniczej na terenie Radzionkowa. Kopalnia jednak wróciła do swoich poprzednich planów. Pomimo wielu prób kontaktu z prezesem Eko-Plus nie uzyskaliśmy jakiegokolwiek stanowiska zakładu. Udało nam się jedynie dowiedzieć, że w planach jest odwołanie się od decyzji ministerstwa. **MP**

Kandydaci do rządu wreszcie się ujawniają

BYTOM. W TYM TYGODNIU OFICJALNIE POZNAMY KANDYDATÓW NA PREZYDENTA NASZEGO MIASTA. WSZYSTKO WSKAZUJE NA TO, ŻE BĘDZIE ICH CZTERECH, A DOKŁADNIEJ CZWORO, BO MAMY W STAWCE KOBIETĘ. LISTY PRETENDENTÓW DO RADY MIEJSKIEJ TEŻ SĄ JUŻ PRAWIE GOTOWE. NIESPODZIANEK NIE BRAKUJE.

Tomasz Nowak

Wybory samorządowe odbędą się 7 kwietnia. Wtedy wyłonimy radnych (także tych wojewódzkich, a w Radzionkowie dodatkowo powiatowych) oraz będziemy wybierali prezydenta (w Radzionkowie burmistrza). Jeśli żaden z kandydatów nie zdobędzie minimum 50 procent głosów plus jeden, to 21 kwietnia czeka nas druga tura.

Ale nie musi, w co mocno wierzy obóz rządzącego Bytomiem od ponad pięciu lat prezydenta Mariusza Wołosza. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, swoją kampanię zainauguruje on w najbliższą sobotę. Wołosz wystartuje z poparciem Koalicji Obywatelskiej i jak już informowaliśmy również Polski 2050. - Przekonaliśmy działaczy ugrupowania Szymona Hołowni, że ich kandydat szans żadnych nie ma, a jedyne co może zrobić, to pozbać Wołosza możliwości triumfu już w pierwszej turze. Długo się opierali, ale w końcu ustąpili - powiedział nam jeden z lokalnych działaczy KO.



Mariusz Wołosz jest faworytem wyścigu prezydenckiego

Tak więc wymieniany jako kandydat do startu w wyścigu prezydenckim Witold Krieser musi obejść się smakiem i zadowolić miejscem na liście do Rady.

Transfery polityczne

Obóz poparcia urzędującego prezydenta jest bardzo szeroki. Ma on za sobą nie tylko KO i PL2050, ale też

Stowarzyszenie Budujmy Bytom i Wspólny Bytom. Te dwa ostatnie ugrupowania nie tylko nie wystawiają swoich pretendentów do prezydentury, ale też nie zgłaszają własnych list do Rady. Od razu popierają Wołosza, a ich dotychczasowi rajcowie oraz działacze znajdują się na listach KO oraz PL2050. Tę ostatnią stworzono właściwie jedynie dzięki tym transferom.

I tak z SBB do KO przenieśli się sprawujący mandat radnego od ćwierć wieku Piotr Bula (dostał nawet jedynekę) oraz Michał Napierała (4. miejsce). Nie wiadomo, gdzie wylądował Marek Wilk. Natomiast były radny WB Andrzej Wężyk będzie liderem listy Polski 2050, a będący z nim obecnie w klubie rajców Nasz Bytom Krzysztof Gajowiak i Tomasz Wac wystartują odpowiednio z list KO i Polski 2050. W efekcie znajdzie się na nich aż 17 aktualnych rajców popierających Wołosza. A Bula jako lider, to nie jedyna niespodzianka na liście KO. Będzie jeszcze większa.

Postawili na kobietę

16 lutego w starym kinie na Rozbarku kampanię rozpocznie bytomskie Prawo i Sprawiedliwość. Na listach

do Rady znajdą się wszyscy jego radni, a kandydatem na prezydenta będzie najprawdopodobniej lider partii w mieście, Maciej Bartków. Na pewno PiS nie postawi na Danutę Kostek, raczej nie na Waldemara Gawrona.

Najpewniej w przyszłą sobotę walkę wyborczą zainauguruje Nowa Lewica. Nie udało się jej dogadać z KO, wspólnej listy nie będzie. Potwierdziło się to, co pisaliśmy już kilka tygodni temu: o prezydenturę powalczy Anna Niezgódka.

Wiele wskazuje na to, że czwartym kandydatem na prezydenta Bytomia zostanie Artur Kamiński, który dał się poznać jako organizator dwóch nieudanych podejść do zorganizowania referendum w sprawie odwołania Mariusza Wołosza. Wystawi go komitet Zjednoczeni dla Bytomia wywodzący się w dużym stopniu ze środowiska związanego z byłym prezydentem Damianem Bartylą. Z tej listy wystartują chociażby radni Tomasz Kupijaj i Robert Rabus. ZdB też rozpoczyna kampanię w tym tygodniu.

I jest jeszcze rodząca się dopiero u nas i już podzielona Konfederacja. Nie wiadomo jeszcze, czy pójdzie ona do wyborów sama ze swoim kandydatem do Ratusza, czy też przyłączy się do ZdB. ■

BYTOM

Drastyczna podwyżka czynszów w mieszkaniach SRK

Zdewastowane i zalane klatki schodowe, niewydolne instalacje oraz sypiące się ściany i wypadające okna. Takie skandaliczne warunki w niektórych budynkach wcale nie przeszkadzają Spółce Restrukturyzacji Kopalń, żeby drastycznie podwyższyć mieszkańcom czynsze. Od marca mają one wzrosnąć nawet o kilkaset złotych!



Jak wylczył na kalkulatorze mieszkaniec ul. Ustronie - Piotr Matuszak, od marca będzie płacił prawie 400 zł więcej za mieszkanie.

- Dotychczas płaciłam 601 zł czynszu. Od 1 marca podwyższyli stawkę za metr kwadratowy z nieco ponad 9 zł do 13,29 zł. Będę teraz płacić 930 zł! Jestem w stanie zrozumieć, że podwyżki są konieczne, ale za co? Za to, że będę mieszkać w chlewie, gdzie wylewa się woda z toalet na półpiętra? - pyta zgorzonna Joanna, mieszkanka ul. Gwareckiej.

Jak dodaje mieszkanka Gwareckiej, w budynku, który nie jest docieplony sypią się tynki, a w zeszłym roku czterokrotnie interweniowali strażacy z powodu wycieku gazu z instalacji. Z kolei Spółka Restrukturyzacji Kopalń, do której należy budynek przy ul. Gwareckiej 1 podwyżki tłumaczy kosztami utrzymania lokali oraz użytkowaniem rentowności.

- Administracja Zasobów Mieszkaniowych przeanalizowała rentowność lokali w budynkach mieszkalnych zarządzanych przez wspólnoty mieszkaniowe. Stwierdzono, iż przychody uzyskiwane z czynszów nie pokrywają ponoszonych kosztów utrzymania poszczególnych lokali mieszkalnych. Stąd konieczność podwyżek czynszów - wyjaśnia Jacek Szyperski z Zespołu ds. Wizerunku i Komunikacji SRK SA.

Niezależnie od tego, planowane jest odnowienie nie tylko budynku przy ul. Gwareckiej. - Na 2024 rok zaplanowano wykonanie termomodernizacji dwóch budynków przynależnych do Wspólnoty Mieszkaniowej: przy ul. Gwareckiej 1, Grottgera 2 w Bytomiu. W lutym br. zostanie też zawarta umowa na wykonanie audytu energetycznego z firmą, która złożyła najkorzystniejszą ofertę cenową na jego wykonanie. Po jego wykonaniu potrzebna będzie uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu z premią termomodernizacyjną w banku, który zaproponuje

najkorzystniejsze warunki sfinansowania inwestycji - zapewnia Szyperski.

W Bobrku też podwyżki

O kilkaset złotych wyższe czynsze od marca będą też płacić lokatorzy SRK w Bobrku. Tu również budynki są w opłakanym stanie. - Pytanie za co ta podwyżka? Od marca będę płacił prawie 400 zł więcej! Ostatnio jak zamarzła woda w rurach, to nie przyjechało pogotowie wodno-kanalizacyjne. Powiedzieli, nam że nie mają podpisaną umowę z SRK. Musieliśmy z sąsiadami wziąć palnik i rozgrzewać te rury - mówi Piotr Matuszak, mieszkaniec ul. Ustronie w Bobrku.

SRK również w tym przypadku używa tego samego argumentu, że podwyżkami objęte zostały te lokale, w których dotychczasowa stawka nie pokrywała opłat wnoszonych przez spółkę na rzecz wspólnot mieszkaniowych, takich jak m.in. fundusz celowy, opłata eksploatacyjna, koszty zarządu oraz koszty ponoszone przez SRK i nie przynoszące właścicielowi zysku. **MP**

Na facebookowych grupach z Bytomia pojawiły się filmy, w których zbulwersowani podwyżkami opłat mieszkańcy pokazują w jakich skandalicznych warunkach mieszkają. Na ul. Gwareckiej 1 próby czasu nie wytrzymały instalacje wodno-kanalizacyjne. Z toalet, które znajdują się na klatkach schodowych wylała się woda z fekaliami.

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Prezydent Mariusz Wołosz wygina śmiało ciało. Podczas potańcówki dla seniorów dał naprawdę niezły popis swoich umiejętności. I czego by nie mówić o Wołoszu, można z całą pewnością stwierdzić, że być może jest jednym z kolejnych wcielenń Króla Juliana z kreskówki "Pingwiny z Madagaskaru". No i jeszcze jedno - potrafi złapać kontakt z mieszkańcami. Bez dwóch zdań.

"Ruda wrona orła nie pokona" - nieco drastyczna grafika z orłem rozszarpującym innego ptaka (z rudym akcentem na czuprynie) pojawiła się na FB pewnego bytomskiego Waldemara. A czy ruda wrona pokona Gawrona? Ot zagadka ornitologiczna ale i być może polityczna...

Pozostając przy Waldemarze Gawronie - ostatnio udostępnił na FB niezwykle głęboki przekaz - "Polacy to przedziwny naród - 15 października 2023 roku napadli sami na siebie i przegrali". Redaktor "Życia Bytomskiego" Marcin Hałas odpowiedział, krótko: "Refleksja godna mędrca". No i nic więcej prócz :))) dodać do komentarza Hałasia nie możemy. Gawron został trafiony i zatopiony.

Dwa lata temu zmarł Roman Kozłowski, pochodzący z Bytomia wokalista zespołu Kat. I tu nie będziemy złośliwi tylko szczerze postawimy sprawę - fajnie, że miasto pomimo kontrowersji wokół jego artystycznej drogi, potrafi docenić dorobek artysty. Spotkanie z Mateuszem Żyłą, autorem wywiadu - rzeki z wokalistą i książki o historii zespołu KAT było na to najlepszym dowodem.

No i na koniec - czeka nas gorący weekend, bo swoich kandydatów na prezydenta Bytomia zaprezentują wszystkie komitety. Jeden z bytomskich profili FB opublikował ostatnio „sondaż” z którego wynika, że w drugiej turze wygra kandydat PiS (lub opozycji). Fantastyczny przykład tego, że internet wszystko przyjmie, nawet „sondaż” robiony wśród trzech znajomych przy piątkowym piwie. Mamy dla was jednak dobrą informację - zatrudniliśmy profesjonalną sondażownicę ogólnopolską i z ich pomocą podamy wam wiarygodne przewidywania. I pamiętajcie - słupki słupkami ale wszystko i tak będzie w waszych rękach. **MAK**

Zadzwoń, a przyjadą i bezpłatnie zabiorą twoje elektrośmieci

BYTOM. CHCESZ SIĘ POZBYĆ NIEPOTRZEBNYCH JUŻ, ZUŻYTYCH SPRZĘTÓW ELEKTRYCZNYCH I ELEKTRONICZNYCH ZALEGAJĄCYCH W MIESZKANIU, CZY PIWNICY? ZADZWOŃ PO DZIAŁAJĄCĄ NA ZLECENIA MIASTA FIRMĘ, A TA PRZYJEDZIE DO CIEBIE I ZABIERZE ELEKTROŚMIECI. I TO WSZYSTKO ZA DARMO!



Tomasz Nowak

Owa spółka, z którą gmina ostatnio zawarła stosowną umowę, to częstochowska STALA GROUP działająca we współpracy z organizacją ASEKOŁ PL. - Odbiór zużytego sprzętu będzie realizowany z domów bytomian. Wystarczy, że zadzwonimy i umówimy się na dogodny dla obojgu stron termin i bezpłatnie pozbędziemy się sprzętu – wyjaśnia odpowiadający za sprawy komunalne zastępca prezydenta, Michał Bieda.

Co ważne usługa jest świadczona nie tylko indywidualnym mieszkańcom, ale również instytucjom oraz podmiotom gospodarczym funkcjonującym w naszym mieście, które często posiadają sporo psującego się i wymagającego cyklicznej wymiany sprzętu. Można zatem mówić o obsłudze kompleksowej.

Piętro nie ma znaczenia

STALA GROUP odbierze od nas przede wszystkim najbardziej kłopotliwe i trudne do samodzielnego wyniesienia urządzenia większego gabarytu, a więc między innymi lodówki, chłodziarki, witryny chłodnicze i klimatyzatory zawierające freon, sprzęty elektryczne i elektroniczne, takie jak: monitory, telewizory, kuchenki i ogrzewacze z izolacją azbestową oraz urządzenia elektryczne i elektroniczne, m.in.: komputery, pralki, kuchenki mikrofalowe, odbiorniki radiowe, odkurzacze, czajniki, drukarki, telefony, elektronarzędzia i inne urządzenia zasilane przez prąd lub na baterie.

Nie ma znaczenia, gdzie przechowujemy elektroodpady, mogą zalegać w domach, piwnicach oraz na strychach. Pracownicy wynajętej przez miasto spółki zabiorą urządzenia bez względu na rodzaj zabudowy czy kondygnację, na której mieszkamy.

Ale uwaga: sprzęty musimy wydawać w całości, łącznie ze wszystkimi częściami składowymi i podzespołami.

Mają doświadczenie

Jak to załatwić? Bardzo prosto. Trzeba zadzwonić i umówić się na dogodny dla nas termin. Pracownicy firmy STALA GROUP są do naszej dyspozycji od poniedziałku do piątku w godzinach od 8. do 16. po numerem telefonu: 536 322 005. Podczas rozmowy z nimi ustalimy wszelkie szczegóły usługi, możemy też uzyskać interesujące nas informacje dodatkowe.

Spółka STALA GROUP ma spore doświadczenie w tym, co robi i dysponuje własnym transportem. Specjalizuje się w odbiorze elektroodpadów z gospodarstw domowych, instytucji oraz podmiotów gospodarczych. Współpracuje z organizacją odzysku Asekol PL i Zakładem Przetwarzania Enviropol. ■

Małe elektroodpady wrzucaj do czerwonych kontenerów

Przy okazji przypomnijmy, że w Bytomiu od dawna mamy czerwone kontenery, do których wrzucamy zużyte sprzęty małego gabarytu. Żaden z ich zewnętrznych wymiarów nie może przekraczać 50 cm. Chodzi tu zatem o telefony komórkowe, GPS, kalkulatory kieszonkowe, routery, komputery osobiste, drukarki, telefony, zużyte baterie i akumulatory oraz małe AGD typu toster, suszarka, żelazko. Wykaz czerwonych kontenerów dostępny jest na stronie www.bytom.pl w zakładce Zbiórka Elektrośmieci. Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że zapełniają się one szybko.



ŚRÓDMIEŚCIE

Góra Miłości rozbłysła na Walentynki

Tysiące kolorowych lampek układających się w wymyślne kształty i rozwieszonych na drzewach oraz różnych konstrukcjach - Góra Miłości w parku miejskim znowu została udekorowana na Walentynki.

Iluminacja, która zostanie z nami do 19 lutego jak zwykle jest bardzo efektowna i warta obejrzenia. Idealnie nadaje się też do tego, by zrobić sobie na jej tle zdjęcie, zwłaszcza jak się jest zakochanym. Odwiedzających Górę Miłości wita wielkie czerwone serce. Są też migoczące girlandy opinające wiatę oraz balustrady schodów wiodących na szczyt.



Uwagę przyciąga wielki, świecący się neonowy napis z nazwą miejsca, nie zabrakło ustawionej na górze grającej ławeczki. Lepszego tła do robienia walentynkowych fotek nie znajdziecie. Do całowania się zresztą też. Ale uwaga: z racji tego chętnych może być więcej i czeka was stanie w kolejce.

Miłośna iluminacja kosztowała około 55 tysięcy złotych (to także koszt jej montażu i demontażu). Prądu ta atrakcja dużo nie zużyje, bo zastosowano energooszczędną technologię LED. Zresztą, kto by tam liczył koszty miłości. **AURE**

Jak sztygar został artystą

ANDRZEJ PŁOCHOCKI PRACUJE JAKO NADSZTYGAR W BYTOMSKIEJ KOPALNI. OD PONAD 40 LAT ZAJMUJE SIĘ TAKŻE FOTOGRAFIĄ. W STYCZNIU WYSTAWA JEGO PRAC ODBYŁA SIĘ W SZKOLE FILMOWEJ IM. KRZYSZTOFA KIEŚŁOWSKIEGO W KATOWICACH.

Marcin Hałas

Płochocki do dzisiaj posiada swój pierwszy aparat fotograficzny - radziecką Smienę 8, którą dostał jako prezent z okazji I Komunii Świętej. W Bytomiu mieszka od młodości - w naszym mieście ukończył Technikum Górnicze. Pracował w kopalniach „Miechowice”, „Budryk”, a obecnie jest nadsztygarem w Zakładzie Górniczym Eko-Plus, czyli prywatnej kopalni działającej na bazie dawnej KWK Powstańców Śląskich.

Zaczynał jako fotoreporter

Poważnie fotografią zaczął zajmować się w latach 80. XX wieku. Jako fotoreporter robił wówczas zdjęcia dla „Sztandaru Młodych” oraz „Życia Bytomskiego” - jego nazwisko można znaleźć w dawnych rocznikach naszej gazety. Około 20 lat temu Płochocki zainteresował się również fotografią artystyczną. Jest w niej bardzo



wszechstronny - wykonuje portrety, fotografie pejzażu i architektury, a ostatnio zajmuje się także fotografią koncepcyjną i abstrakcyjną. - Lubię fotografię czarno-białą - deklaruje twórca.

Jego dorobek jest doceniany, był wielokrotnie nagradzany. W 2018 roku został wyróżniony Medalem za Zasługi dla Fotografii Polskiej. Bierze udział w plenerach i wystawach, jest członkiem ogólnopolskich stowarzyszeń. - Autor jest fotografem, który poszukuje i kreuje, zaś fotografie-obrazy to okna do jego wrażliwości i wyobraźni - mówi o Płochockim prof. dr hab. Janusz Musiał z Uniwersytetu Śląskiego.

Architektura i kobiety

Płochocki deklaruje, że ze wszystkich tematów najbardziej lubi portret oraz architekturę. Tyle, że nie fotografuje całych budowli, wielkich gmachów, lecz ich detale: sztukaterie, okna, fragmenty ścian. - Kiedyś podczas pleneru fotograficznego

w Toruniu wykonałem serię takich zdjęć - mówi Andrzej Płochocki. - Patrząc na te kadry, mój znajomy mieszkający w Toruniu nie potrafił skojarzyć na jakich budynkach „znalazłem” te detale.

W styczniu Andrzej Płochocki zaprezentował wystawę „Semper Feminis”. Zorganizowano ją w prestiżowym miejscu - Szkole Filmowej im. Krzysztofa Kieślowskiego. Tematem fotografii były kobiety, artyście nie chodziło jednak o kadry, mogące trafić na okładki kolorowych czasopism. Artysta postanowił w czarno-białej konwencji pokazać fragmentaryczne impresje, czasami np. cień albo sylwetkę.

A dawne doświadczenia fotoreporterskie? W jakiś sposób Płochocki je kontynuuje. Od kilkunastu lat towarzyszy z aparatem niemal wszystkim imprezom organizowanym przez Ligę Kobiet Nieobojętnych. Tworzy więc tyleż kronikarską dokumentację, co fotoreporterskie relacje z tych „nieobojętnych” wydarzeń kulturalnych w mieście. ■

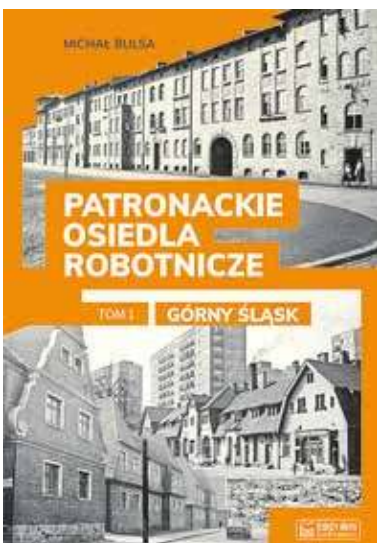
Śląskie osiedla, w tym dwa bytomskie

Nakładem Wydawnictwa Książy Młyn ukazała się monografia zatytułowana „Patronackie osiedla robotnicze”. Znajdziemy tam również „szczyptę” Bytomia.

Monografia ma dwa tomy. W pierwszym opisano osiedla patronackie Górnego Śląska, w drugim - Zagłębia Dąbrowskiego oraz Ziemi Rybnickiej i Wodzisławskiej. W ten sposób „ogarnięty” został teren całego województwa śląskiego.

Co to jest „osiedle patronackie”? Michał Bulsa wyjaśnia: to wyodrębniona architektonicznie jednostka osadnicza, wyróżniająca się na tle zabudowy miasta, wsi lub osady, w której się znajduje. Często posiada własną, odrębną nazwę formalną lub zwyczajową. Osiedla te wznoszono dla pracowników - najczęściej robotników - zakładów przemysłowych, głównie kopalń i hut. Na terenie obecnego województwa śląskiego na przełomie XIX i XX wieku powstało aż 200 takich osiedli, z których dziś najbardziej znany jest katowicki Nikiszowiec.

Akurat Bytom nie posiada w tym zakresie dużego potencjału. Monografia prezentuje tylko 2 osiedla w obecnych granicach administracyjnych naszego miasta, czyli tyle



ile w przypadku Gliwic. Natomiast najwięcej takich jednostek architektonicznych mają Katowice (16) oraz obecna Ruda Śląska (17). To akurat zrozumiałe: Katowice i Ruda Śląska w obecnej formie to stosunkowo młode „zlepki” dawnych wsi i miejscowości. W Katowicach wręcz niektóre dawne osiedla patronackie dzisiaj tworzą samodzielne dzielnice, jak wspomniany Nikiszowiec.

Michał Bulsa opisuje dwa kompleksy bytomskich osiedli patronackich: w Bobrku oraz Kolonię Zgorzelec. Na terenie Bobrka zbudowano właściwie trzy kolonie. Mieszkali w nich pracownicy kopalń i hut należących do koncernu Schaffgotschów („Gräflich Schaffgotsch Berg Gesellschaft m.b.H.”). Największa z nich to Nowa Kolonia Robotnicza, zajmująca około 10 hektarów powierzchni i licząca około 50 domów.

Kompleks w Bobrku posiadał też „infrastrukturę społeczno-charytatywną” - w 1899 roku powstał tam klasztor sióstr elżbietanek prowadzących szpital, przytułek i ochronkę dla dzieci oraz przytułek dla starców, a także pomagających niepełnosprawnym i chorym pracownikom zakładów Schaffgotschów.

Mniejsza, a równocześnie mniej zwarta przestrzeń była Kolonia Zgorzelec, której założenie architektoniczne można uznać za bardziej interesujące. Ta na szczęście doczekała się rewitalizacji, która rozłożona była de facto na trzy dekady. W książce Michała Bulsy znajdziemy historyczny rys oraz architektoniczny opis obu miejsc. To lektura dla osób szczególnie zainteresowanych tematem. **MH**

Pobiegą dla Niezłomnych

W sobotę 2 marca odbędzie się VIII Bytomski Bieg Pamięci Żołnierzy Niezłomnych im. Piotra Woźniaka - „Wira”. Zapisy już ruszyły.

To impreza mająca swoją tradycję i niepowtarzalny klimat. Jej celem jest oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia niepodległościowego, którzy walczyli z komunistami od 1944 roku oraz popularyzacja wiedzy na ich temat. Ideą przedsięwzięcia jest także uhonorowanie mieszkającego po wojnie w Bytomiu płk. Piotra Woźniaka - „Wira”. Był on skazany przez komunistyczny sąd na karę śmierci, zamienioną potem na 10 lat więzienia. Po wyjściu na wolność napisał książkę pt. „Zapluty karzeł reakcji. Wspomnienia AK-tyma z więzień w PRL”.

W tym roku organizatorzy chcieli zrezygnować z przygotowania imprezy. Nie pozwolili na to jednak... uczestnicy, którzy upominali się o kolejną edycję. Pomoc i wsparcie zadeklarowały także władze Bytomia.

Bytomski Bieg Pamięci Żołnierzy Niezłomnych im. Piotra Woźniaka zazwyczaj „zbiega” się z obchodzonym 1 marca świętem państwowym o nazwie Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W tym roku Bytomski Bieg Niezłomnych odbędzie się w sobotę 2 marca. Pobiec będzie można na dwóch dystansach - 5 i 10 km z pomiarem czasu. Trasa będzie wiodła ulicami Bytomia - między innymi ulicą noszącą imię patrona imprezy. Start nastąpi o godz. 13.

Natomiast dla najmłodszych oraz osób o mniejszej kondycji i wydolności biegowej odbędzie się o godz. 12.15 bieg rekreacyjny alejkami Parku Miejskiego. Właśnie w parku, w okolicach Muszli Koncertowej zlokalizowane zostaną punkty startu i mety biegu głównego. Po biegu - jak zawsze - będzie można posilić się wojskową grochówką.

Zapisy trwają za pośrednictwem internetu do 23 lutego. Zgodnie z tradycją, każdy uczestnik, który ukończy bieg otrzyma pamiątkowy medal. W tym roku będzie on zawierał znak Polski Walczącej oraz motyw husarskich skrzydeł. **MH**

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Wtorek 13 lutego, godz. 18: „**Ostatki po krakowsku**” - koncert. Gość specjalny: prof. Jerzy Bralczyk.
Niedziela 18 lutego, godz. 16: „**Wokół tańca**” - gościem spotkania będzie Zofia Rudnicka - autorka książki „Gerard Wilk. Tancerz.” Spotkanie z cyklu „Opera blisko ciebie. Porozmawiajmy o operze”. Sala im. Adama Didura.
Niedziela 18 lutego, godz. 18: G. Verdi - „**Nabucco**”.

TEATR TAŃCA ROZBARK

Sobota i niedziela - 17 i 18 lutego, godz. 19: „**Migotanie**” - spektakl wg koncepcji i w choreografii Joanny Brodnia w wykonaniu Gliwickiego Teatru Tańca.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Wtorek 13 lutego, godz. 17: „**Romeo Julia Live**” - transmisja spektaklu z National Theatre.
Środa 14 lutego, godz. 19: **Koncert muzyki romantycznej** w wykonaniu zespołu TONatyle Band.
Sobota 17 lutego, godz. 15 i 18.15: „**Ślub doskonały**” - spektakl teatralny (komedia).

BECEKINO

12 - 15 lutego, godz. 17.15: „**Obsesja**” (thriller, prod. USA).
12 - 15 lutego, godz. 19: „**Opadające liście**” (dramatokomedia, prod. Finlandia).
12 - 22 lutego, godz. 19.30, od 16 lutego godz. 18: „**Priscilla**” (dramat biograficzny, prod. USA).



„Priscilla” to film biograficzny, którego bohaterką jest żona Elvisa Presleya. Kiedy go poznała miała zaledwie 14 lat, on już był gwiazdą rocka.
16 - 22 lutego, godz. 15.45 i 20: „**Samy swoi. Początek**” (komedia, prod. Polska).
16 - 22 lutego, godz. 19: „**Pianoforte**” (dokumentalny, prod. Polska).

PAŁAC W MIECHOWICACH

Sobota 17 lutego, godz. 17: „Powróćmy jak za dawnych lat” - **koncert „Todo Art Trio”** z okazji 30-lecia zespołu.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 17 lutego, godz. 16: Projektacja filmu „**Akademia Pana Kleksa**”, godz. 18: Projektacja filmu „**Pianoforte**”.
Niedziela 18 lutego, godz. 15.15 i 18.30: „**Telewizja kłame**” - spektakl teatralny (komedia). **MH**

Koksownia Bytom stała się planem filmowym

BOBREK. KOKSOWNIA BYTOM PRZY ULICY KONSTYTUCJI ZAMieniła się w ZESZŁY CZWARTEK W PLAN FILMOWY. JAK SIĘ NIEOFICJALNIE DOWIEDZIELIŚMY, KRĘCONO TAM SCENY DO NAJNOWSZEGO FILMU ZNANEJ REŻYSERKI KASI ADAMIK.

Tomasz Nowak

Sprawę otacza aura całkowitej tajemnicy. Kiedy swoimi kanałami dowiedzieliśmy się, że Koksownia Bytom, a dokładniej zabytkowy budynek jej dawnej siłowni zamieniły się w plan filmowy, momentalnie próbowaliśmy zasięgnąć języka. Przedstawiciele Koksowni odmówili jednak jakiegokolwiek komentarza. Jak twierdzą, nie mogą udzielać żadnych informacji.

Po południu w czwartek 8 lutego na terenie Koksowni zauważyliśmy jednak spore poruszenie. Pojawiły się liczne, wypełnione sprzętem filmowym samochody i przede wszystkim wiele osób, zapewne członków ekipy filmowej. Wątpliwości się rozwiały, gdy wśród nich zobaczyliśmy Kasię Adamik. To znana reżyserka, córka Agnieszki Holland. Adamik nie musi się jednak zasłaniać sławą mamy, gdyż sama ma imponujący dorobek i między innymi dwie nagrody Polskich Orłów na koncie.

Bobrek powraca

Artystka wyreżyserowała chociażby tak znane filmy, jak „Pokot”, czy „Janosik - prawdziwa historia”. Poza tym jest twórcą niektórych odcinków bardzo dobrych i popularnych seriali: „Głęboka woda”, „Bez tajemnic”, a także „Wataha”. Co ciekawe Bobrek już raz w twórczości Adamik się poja-



Piękny, zabytkowy budynek siłowni został doceniony przez filmowców

wił. Mowa o bodaj najbardziej znanym obrazie reżyserki zatytułowanym „Boisko bezdomnych” z Marcinem Dorocińskim, Bartłojem Topą, Markiem Kalitą i Krzysztofem Kiersznowskim w rolach głównych.

Opowiada on o losach grupy mężczyzn, którzy po stracie pracy, rodziny i domu znaleźli się na marginesie życia, ale mimo to stworzyli drużynę piłkarską przygotowującą się do mistrzostw świata bezdomnych. Grany przez Bartłoję Topę jeden z bohaterów „Boiska bezdomnych” opowiada innym, że pochodzi z Bobrka i kiedyś pracował w tamtej-

szej kopalni. Topa po latach nieobecności na moment wraca nawet do swojego przykopalnianego familoka, spotyka się z żoną, ale tak naprawdę sceny powstawały nie na Bobrku, lecz w Siemianowicach.

Nie wiemy, czy tym razem nazwa bytomskiej dzielnicy padnie w filmie Kasi Adamik, ale na pewno w Bobrku jakieś sceny powstaną. Tak naprawdę nie wiemy również o czym będzie film, lecz można przypuszczać, że to nie obraz współczesny, skoro na plan filmowy wybrano wnętrza zabytkowej, wybudowanej w roku 1900 siłowni, a więc elektrowni. Będąc w środku

przenosimy się w przeszłość: pełno tam starych, służących od dziesiątek lat i wciąż działających urządzeń z niemieckimi napisami. Specyficzny klimat jest wyczuwalny. Przypomnijmy, że w przyszłości ten piękny gmach stanie się główną atrakcją tworzonego właśnie i na razie istniejącego w sieci Muzeum Koksownictwa.

Już tam nagrywali

A same tereny i budynki dawnej Huty Bobrek zajmowane dziś przez Koksownię Bytom już w filmie zagrały. Wykorzystano je w pochodzącym z roku 1989 amerykańskim dramacie biograficznym „Triumf ducha” w reżyserii Roberta M. Younga, a z Willemem Dafoe i Edwardem Jamesem Olmosem w rolach głównych. Scenariusz został zainspirowany prawdziwymi wydarzeniami. To historia greckiego Żyda Salamo Aroucha wywiezionego wraz z bratem i ojcem w roku 1943 do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

Ogromne umiejętności bokserskie Aroucha, który przed II wojną światową był mistrzem Bałkanów w wadze średniej, dają mu szansę przeżycia. Ale na makabrycznych zasadach. Oficerowie SS zmuszają go bowiem do walk na ringu z dużo silniejszymi i cięższymi przeciwnikami. Przegrana oznacza śmierć, wygrana zaś zapewni dodatkową porcję jedzenia. A to w obozie nie do przecenienia. ■

BYTOM

To będzie trudny wybór. Coraz więcej wspaniałych

Mamy coraz więcej pretendentów do grona 7 wspaniałych na 770-lecie Bytomia. Czytelnicy „Życia Bytomskiego” zgłaszają kolejnych kandydatów.

Przypomnijmy: postanowiliśmy wyłonić 7 wspaniałych na jubileusz 770-lecia Bytomia. Chodzi o żyjących bytomian, którymi możemy się chwalić i szczerzyć, ponieważ odnieśli sukces w różnych dziedzinach życia. Na razie zbieramy kandydatury. Ostateczną decyzję podejmą jednak nie eksperci, a sami bytomianie. 4 marca ruszy głosowanie. Głosować będzie można na kuponach wyciętych z gazety lub za pomocą SMS.

Sportowcy i artyści

Tymczasem nasi Czytelnicy zgłaszają kolejne „mocne” kandydatury i to z różnych dziedzin. Mamy więc dwóch zawodników sportów walki: Waldemara Legienia i Michała Sowę. Pierwszy już zakończył karierę, jest dwukrotnym mistrzem

olimpijskim w judo. Drugi wciąż startuje, jest sześciokrotnym mistrzem świata w judo i na pewno nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Oczywiście - medal olimpijski waży więcej niż złoto mistrzostw świata. Tyle, że karate nie jest sportem olimpijskim, więc Sowa ma zamkniętą drogę do czempionatu olimpijskiego. Trzecim kandydatem ze świata sportu jest trener piłkarski Michał Probiez.

Zgłoszono także dwie aktorki rodem z Bytomia: Dorotę Pomykałę oraz Joannę Orleańską. Świat sztuki reprezentują także: nestor Opery Śląskiej, wciąż mieszkający w naszym mieście maestro Henryk Grychnik oraz inna mieszkanka Bytomia - malarka Dorota Adamiec.

Naturalnymi kandydatkami są także Dorota Kobiela-Welchman oraz Martyna Majok, które odniosły sukces międzynarodowy, ponadeuropejski. Obie urodziły się w Bytomiu. Dorota Kobiela-Welchman była nominowana do Oscara za film „Mój Vincent”. Natomiast Martyna Majok two-

rzy po angielsku, jest amerykańską dramatopisarką. W 2018 otrzymała Nagrodę Pulitzera za sztukę „Koszt życia”.

Tekściarz i poeta

Jeśli chodzi o świat sztuki pojawiła się również całkiem zaskakująca kandydatura, bo tej osoby raczej nie kojarzymy z Bytomiem. Natomiast chyba wszyscy znają przebój wszech czasów zespołu Perfect, czyli „Autobiografię”. Albo „Nie, płacz Ewka”. I dalej takie przeboje jak „Na co komu dziś”, „Jesteś lekiem na całe zło”, „Julia i ja”. Autorem tekstów wszystkich tych piosenek jest urodzony w Bytomiu Bogdan Olewicz.

Zgłoszono również kandydatury organizatora rekonstrukcji historycznych w Miechowicach Ireneusza Okonia oraz tekstiarza kabaretu i poety Bartłoję Brede. Kolejne kandydatury można przysyłać do redakcji mailem albo wpisywać w komentarzach na naszej internetowej www.zyciebytomskie.pl lub „zostawiać” w komentarzach na naszym profilu na Facebooku. **MH**

W drugą rocznicę śmierci wokalisty Kata okręt płynie dalej

BYTOM. SPOTKANIE PRZY TABLICY PAMIĄTKOWEJ NA SKWERZE ROMANA KOSTRZEWSKIEGO, A TAKŻE NA CMENTARZU PRZY UL. KWIATOWEJ. TAK W MINIONĄ SOBOTĘ UCZCZONO DRUGĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI FRONTMANA FORMACJI KAT, ZWIĄZANEGO PRZEZ LATA Z NASZYM MIASTEM. DUŻYM ZAINTERESOWANIEM CIESZYŁO SIĘ TEŻ SPOTKANIE Z MATEUSZEM ŻYŁĄ - AUTOREM DWÓCH KSIĄŻEK O LEGENDARNYM ZESPOLE METALOWYM, KTÓRE ODBYŁO SIĘ W GALERII ROTUNDA MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ.

Marcin Pawlenka

Spotkanie w Rotundzie z Mateuszem Żyłą, autorem biografii kultowej formacji „Piekło i Metal - KAT - Historia Zespołu”, a także wywiadu rzeka z jej członkami „Roman Kostrzewski. Głos z ciemności” było wydarzeniem towarzyszącym drugiemu rocznicowemu koncertowi „Okręt płynie dalej - Port Zabrze”. A wszystko po to, żeby powspominać, jak powiedział Mateusz Żyła, metalowego barda.

Piętno odcisnięte w duszach i sercach

- Książka to 40 lat burzliwej historii, ale nie tylko burzliwej. Często dziennikarze mnie pytają o szczególnie trudne momenty w historii Kata, a ja staram się uciekać od odpowiedzi. Wydaje mi się, że wiele zostało tutaj opisane w tej książce, a oprócz tego jest wiele bardzo kolorowych, fajnych rzeczy, które spowodowały to, że Kat jednak odcisnął piętno w naszych duszach, sercach, naszych umysłach i obecność tylu osób dzisiaj to potwierdza - powiedział Mateusz Żyła.

Piętno z pewnością odcisnęło też pięć lat pracy nad książką o metalowej legendzie, odsłuchiwanie i przelewianie rozmów z muzykami z dyktafonu na papier oraz pół roku poświęconego na redagowanie. Efekt to milion trzysta tysięcy znaków, a treść odróżnia się od klasycznych biografii zespołów, gdyż udało się dotrzeć do wszystkich członków Kata, poza Romanem Kostrzewskim, którego wypowiedzi są na prawach cytatu. A wszystko zaczęło się od pierwszego, trochę niewinnego kontaktu autora z zespołem i oczywiście jego liderem

Pierwsze próby z fajkami na kartki

- Nazwa Kat się przewijała w moim życiu, natomiast byłem silnie osadzony w muzyce bluesowej, rockowej, a z takich silniejszych rzeczy były to takie podstawowe zespoły jak Metallica czy Slayer. A Kat? Pamiętam kasety Jarocin Live Silver-Ton wydanie i usłyszałem Bryłę na początku i jak Roman grzmi to normalnie się wystraszyłem, przewijałem taśmę i słuchałem jej od nowa, a później dojrzałem do tego. W 2009 roku był koncert w Gliwicach. Był to spontaniczny wyjazd z kumplem. To było przed świętami. Pamiętam Lornetę, był w takiej czapce Mikołaja za konsolą. Pierwszy kawałek to był Diabelski dom cz. 2. Roman i resz-



O początkach i rozkwicie zespołu na spotkaniu autorskim z Mateuszem Żyłą opowiadał również były perkusista formacji - Ireneusz Loth (z prawej)



Galerię Rotunda Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu wypełnili po brzegi fani legendy metalu

ta zespołu była w niesamowitej formie. Ten koncert mną wstrząsnął. Rozumiem fanów, że często mówią, jeden moment, jedna chwila i coś się dzieje ważnego. I ten koncert to było to - wspomina autor „Piekło i Metal - KAT - Historia Zespołu”

W spotkaniu autorskim brał udział również były perkusista formacji, Ireneusz Loth, który wspomi-

nał o korzeniach zespołu i początku znajomości z jego liderem. - Pierwszy raz spotkaliśmy się z Romkiem w Bytomiu, dzień przed stanem wojennym. Graliśmy wtedy w domu kultury na Żeromskiego. To była taka impreza Silesia Rock. Umówiliśmy się na próby na następny tydzień. Ale jeden tydzień minął, drugi minął, trzeci, czwarty. W końcu jednak poja-

„Pierwszy raz spotkaliśmy się z Romkiem w Bytomiu, dzień przed stanem wojennym. Graliśmy wtedy w domu kultury na Żeromskiego. Umówiliśmy się na próby na następny tydzień. Ale jeden tydzień minął, drugi minął, trzeci, czwarty. W końcu jednak pojawił się Roman, okazało się, że zachciało mu się strajkować wtedy. No i tak się zaczęło powolutku i poszło.

Ireneusz Loth



Uczestnicy spotkania w bibliotece mieli okazję zdobyć autografy autora do dwóch książek - biografii Kata oraz wywiadu rzeki z członkami zespołu



W drugą rocznicę śmierci lidera zespołu Kat fani spotkali się na cmentarzu przy ul. Kwiatowej, gdzie pochowany jest artysta oraz pod tablicą pamiątkową na placu Romana Kostrzewskiego

wił się Roman, okazało się, że zachciało mu się strajkować wtedy. No i tak się zaczęło powolutku i poszło. Fajnie było wtedy. Były fajki na kartki, a on pracował na kopalni i mieli te kartki ekstra. On zawsze przychodził na próbę i kurzył i tak mnie wciągnął, bo myśmy nie kurzyli, to jest jego wina bo kurzę do dziś - wspomina żartobliwie Ireneusz Loth.

Roman Kostrzewski zmarł 10 lutego 2022 roku w wieku 61 lat na nowotwór. Jego śmierć wstrząsnęła sceną metalową w Polsce. Rok temu bytomscy radni podjęli uchwałę o nadaniu imienia Romana Kostrzewskiego skwerowi przy ul. Parkowej. Tam też znajduje się pamiątkowa tablica, pod którą po sobotnim spotkaniu w Galerii Rotunda fani złożyli kwiaty. ■

Przepisy są jednoznaczne i warto je znać, by nie narobić sobie kłopotów

Dorabiałeś do wcześniejszej emerytury lub renty? Poinformuj ZUS o osiągniętych zarobkach

UWAGA OSOBY KORZYSTAJĄCE Z WCZEŚNIEJSZEJ EMERYTURY ORAZ RENCIIŚCI, KTÓRZY W UBIĘGŁYM ROKU MIELI DODATKOWĄ PRACĘ! DO KOŃCA LUTEGO MUSZĄ ONE POINFORMOWAĆ ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH O DODATKOWYCH PRZYCHODACH JAKIE OSIĄGNĘLI. CHODZI O WYNAGRODZENIA Z UMOWY O PRACĘ, UMOWY ZLECENIA, CZY TEŻ Z PRZYCHODY Z PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ.

Tomasz Nowak

Obowiązujące przepisy nie pozostawiają w tej kwestii żadnych wątpliwości. Renciści i emeryci, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (u nas to 60 lat dla kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn), a osiągnęli w zeszłym roku dodatkowy przychód, są zobowiązani poinformować ZUS o uzyskanych kwotach wynagrodzeń.

Co warto podkreślić - muszą to zrobić także wtedy, gdy w trakcie roku na bieżąco informowali o swojej działalności zarobkowej. To nie wszystko. Rozliczenie z dodatkowego przychodu dotyczy także wcześniejszych emerytów i rencistów, którzy w ubiegłym roku pracowali za granicą.

Po co to wszystko? - Informacja o przychodach potrzebna jest do rozliczenia wypłacanego świadczenia. Aby umożliwić rozliczenie wcześniejszej emerytury, czy renty w najkorzystniejszy sposób, taka osoba powinna przedłożyć zaświadczenie o kwocie zarobków osiągniętych w poszczególnych miesiącach. Świadczenie może zostać rozliczone rocznie lub miesięcznie - wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląsk



Beztroska emerytura, to marzenie każdego emeryta. Ale czasem trzeba uporać się z formalnościami

Rozliczenie to obowiązek...

Przypomnijmy, że ZUS rozlicza emerytów oraz rencistów na podstawie zaświadczeń napływających z ich zakładów pracy albo oświadczeń o wysokości osiągniętego przychodu,

które składają osoby prowadzące działalność gospodarczą. Na podstawie tych dokumentów porównuje się przychód z granicznymi kwotami przychodu obowiązującymi w roku 2023 albo też z kwotami przychodu dla poszczególnych miesięcy w 2023 roku.

- Rozliczenie przychodu to obowiązek. Pracujących rencistów i wcześniejszych emerytów obowiązują limity kwot, jakie mogą dorobić do swoich świadczeń - tłumaczy rzeczniczka. Dodaje też: - Jeśli dodatkowe zarobki nie przekroczą 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to emerytura lub renta będzie wypłacana w pełnej wysokości. Jeśli natomiast przekroczą ten limit, świadczenie jest automatycznie i zgodnie z przepisami zmniejszane. Natomiast po przekroczeniu drugiego progu, czyli 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, wypłata świadczenia za dany miesiąc zostaje zawieszona.

... ale nie dla wszystkich

Są też tacy świadczeniobiorcy, którzy mogą dorabiać bez ograniczeń i dodatkowo nie muszą informować ZUS o osiągniętych zarobkach. W takiej sytuacji znajdują się emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny. Ale uwaga: jeśli jednak osiągnęli ten wiek w trakcie 2023 roku, to muszą rozliczyć się w ZUS z zarobków uzyskanych w miesiącach przed ukończeniem wieku emerytalnego.

Zwolnionych z nałożonego przepisu na innych obowiązków jest więcej: - Limity w dorabianiu nie dotyczą także osób, które pobierają na przykład rentę rodzinną, jako świadcze-

MIASTO

29 lutego

do tego dnia emeryci i renciści muszą uporać się z formalnościami i powiadomić o swoich dochodach ZUS.

nie korzystniejsze, ale mają ustalone prawo do emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. Wówczas renta przysługuje w pełnej wysokości, niezależnie od tego, jak wysokie są zarobki - wyjaśnia Aldona Kopczyńska.

Wysokością przychodów nie muszą przejmować się także osoby, które otrzymują emeryturę częściową, rentę inwalidy wojennego, inwalidy wojkowego, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową lub rentę rodzinną po takim inwalidzie. Informacji o zarobkach nie muszą także składać uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci, pobierający rentę rodzinną czy rentę z tytułu niezdolności do pracy, którzy nie ukończyli 26 lat, a są zatrudnieni na umowie zlecenia lub agencyjnej. ■



Aleksandra Giczewska

Nic tak nie rozgrzewa w chłodne dni, jak zupa krem. Ogórkowa kremowa z pewnością zachwyci Was gładką konsystencją. Zblendowanie wszystkich składników pozwala na ich dokładniejsze połączenie, co sprawia, że smak zupy jest bardziej zrównoważony i głębszy.

Zacznij od przygotowania warzyw. Obierz cebulę, marchewki, pietruszkę i ziemniaki. Pokrój cebulę w drobną kostkę, a marchewki, pietruszki i ziemniaki w mniejsze kawałki. W głębokim garnku

OLKA FASOLKA GOTUJE

KREMOWA ZUPA OGÓRKOWA

rozgrzej trochę oleju lub masła i podsmaż cebulę aż będzie miękka i lekko się zeszklą. Dodaj resztę pokrojonych wcześniej warzyw. Smaż przez kilka minut, mieszając od czasu do czasu. Następnie dodaj pokrojone ogórki kiszzone do garnka i zalej wszystko bulionem. Doprowadź do wrzenia, a następnie zmniejsz ogień i gotuj warzywa, aż wszystkie będą miękkie. Może to zająć około 20-25 minut. Dodaj do zupy śmietanki i gdy warzywa będą gotowe, odstaw garnek z ognia i pozostaw go do lekkiego ostygnięcia. Kiedy danie trochę ostygnie, użyj blendera ręcznego, aby zmik-



sować wszystkie składniki na gładki krem. Przed podaniem możesz doprawić zupę do smaku solą i pieprzem według uznania.

Wskazówki:

- Zupę możesz podawać z grzankami lub paluszkami grissini.
- Jeśli lubisz bardzo kwaśną zupę ogórkową, możesz dolać jeszcze wody z ogórków w trakcie gotowania.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziesz na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolka.

Lista zakupów:

- Cebula (1 szt., duża);
- Marchewka (2 szt.);
- Pietruszka (2 szt.);
- Ziemniaki (4 szt., średniej wielkości);
- Ogórki kiszzone (500 g);
- Bulion warzywny lub drobiowy (ok. 1,5 l);
- Śmietana kremówka (ok. 200 g);
- Przyprawy: sól, pieprz.

Rysunki Marka Wójcickiego



Na wesolo

Ekscentryczna parka wprowadza się do pokoju hotelowego. On przystojny 50-latek, widać, że nadziany, pewny siebie. Ona 20-letnia blondynka, duży biust, puste spojrzenie... Recepcjonista zagaduje:

- Zanieść państwu bagaże?
- Nie. Poradzę sobie - odpowiada mocnym głosem mężczyzna ze złotym Rolexem na ręku.
- A żona? Może ona coś potrzebuje?
- Tu może mieć Pani rację. Macie jakieś fajne pocztówki, które mógłbym jej wysłać?

Żona kanibala do męża:

- Kochanie, teściowa będzie na obiad!
- To ja już wołałbym warzywa.

Trzech chłopców kłóci się o to, który z ich wujów jest ważniejszy:

- Mój wujek jest dyrektorem szkoły i mówią do niego „proszę pana” - mówi pierwszy.
- Mój wujek jest biskupem i mówią do niego „ekscelencjo” - mówi drugi.
- A mój wujek waży 200 kilo i mówią do niego „O Boże!”.

Na lekcji fizyki nauczyciel pyta Jasia:

- Co to jest litr?
- To samo co kilogram, tylko na mokro panie profesorze

Tomasz po naszymu
Jak jo ci fest przaja!

Tomasz Nowak

W tym tygodniu trefiom Walentynki (po prowadzie trocha niyckawie, bo w Popielec, a to rzecz z cółkym inkszego świata), bezto musa i chca napisać ło miłości. Na pocontku jest frela i karlus, czyli dziewczyna i chłopak, abo jak fto przeżywo drugo, czecio, abo i cworto miłość baba i chop, czyli kobieta i mężczyzna. Jak sie kaj trefiom i wpadnom sie w ło, to mogom sie umówić na randkę, czyli na zolyty. Tak po prowadzie, downi to karlus łaził na zolyty do frelki, ale dzisioj wszystko jest juz inacj. Na zolyty - wiadomo - cza sie wysztigłować, czyli ładnie ubrać, karlus musi kupić jake blumy, czyli kwiatki, a casym i jaki gyszynk (prezent). Dejcje pozór chopcy: we Walentynki to sie ani bez nich niy pokazujcie na zolytach, bo fest podpadniecie, a może być i dużo gorzi. Dejcje sie pedzieć.

Jak juz sie łazi na zolyty trocha casu, to łon to jest szac (sympatia, a później narzeczony), a łona lipsta (sympatia, narzeczona). Na pocontku zolytuwanie (potym zresztom tyz) fajnie jest chycić sie za roncki (za ręce), paczeć sie w łocy, a potym to nawet idzie dać dziubka, abo kusika (całusa). Karlus może tyz zaśpiywać: „Dziubka dej, dziubka dej moja roztomiło. Bo jak dziubka niy dostana, zrobia jo sie w sercu rana. Dziubka dej, dziubka dej



Łoni sie dowajom kusika

moja roztomiło”. Roztomiło i rozto miły to bardzo fajne wyrazy, możecie sie tak mianuwać, czyli nazywać, bo to znaczy: ukochany, umiłowany. Ło tym, co sie tam dali na zolytach wyrobio pisać sam niy byda, bo mi ani niy pasuje. Zresztom tyz niy pamiyntom, bo łod downa zech jest zyniaty.

A jak juz tak dugo pozolytuje cie, fest sie poznocie, fest rozmiłujecie i ani niy bydzie was szteruwać, co wasza lipsta abo wasz szac robiom i jak to robiom, abo cego niy robiom (poleku, poleku: zacnie was to szteruwać po

ślubie), to jak nic wy sie juz fest przajecie, czyli kochacie się bardzo. I wtedy w końcu musicie sie pedzieć: jak jo ci fest przaja!, czyli jak ja cię bardzo kocham!. Dyc przonie jest nojważniejsze! Przecież miłość jest najważniejsza!

A potym juz sie możecie łożynić. I juz niy bydzie frelki, ani lipsty, niy bydzie karlusa, ani szaca. Bydom moja i mój, bo tak u nos mówią o sobie nawzajem żona i mąż. A moja i mój dali mogom chodzić za roncka, ale nojcynści chodzm par am, czyli pod rękę. I żyli długo i szczęśliwie! ■

Horoskop na tydzień

BARAN
Należysz do osób, które przywiązują dużą wagę do opinii innych. Ilekroć musisz podjąć ważną decyzję, szukasz wsparcia i dobrej rady. Nie ma w tym nic złego, pod warunkiem, że nie kierujesz się w zupełności tym, co usłyszysz z ust doradców. Jeśli nie zaczniesz ufać własnemu osądowi, ktoś wykorzysta twoją ufność przeciwko tobie.

BYK
Kolejne dni będą bardzo pracowite. W nawale obowiązków nie możesz jednak zapominać o sobie. Szybkie posiłki w przerwach od pracy, brak odpoczynku i za mało snu nie tylko rujną twoje zdrowie, ale także wpływają znacząco na obniżenie efektywności w pracy.

BLIŹNIĘTA
Nadchodzący tydzień przyniesie sporo emocji i pozytywnych wrażeń. W czasie wolnym możesz się spodziewać kilku ciekawych spotkań, dzięki którym nie tylko miło spędzisz czas, ale także oderwiesz się od problemów. Postaraj się nie zaprzętać głowy kłopotami.

RAK
Wśród twoich współpracowników jest ktoś, kto bardzo lubi obgadywać innych za ich plecami. Chociaż taka sytuacja od dawna ci się nie podoba, nie potrafisz się przełamać i dać mu do zrozumienia, że takie zachowanie ci nie odpowiada.

LEW
W najbliższym czasie w twojej rodzinie zapanuje nieprzyjemna sytuacja wywołana kłótnią domowników. Chociaż problem będzie dotyczył błahostki, wasze wzajemne kontakty staną się na kilka dni bardzo oschłe. Postaraj się przeczekać najgorszy czas i dopiero gdy opadną emocje, zmusz rodzinę do poważnej rozmowy.

PANNA
W najbliższym czasie powinienes się liczyć z nieplanowanymi wcześniej wydatkami. Może to spowodować znaczne uszczuplenie twoich oszczędności. Na szczęście w dłuższej perspektywie czeka cię niemały wzrost dochodów.

WAGA
Od pewnego czasu strasznie zaniedbałeś swoje hobby. Poświęcając się w zupełności pracy zarobkowej, niemalże całkowicie porzuciłeś zajęcie, które zawsze sprawiało ci największą przyjemność. Pamiętaj, że nie wszystko można kupić.

SKORPION
Należysz do osób, które zdecydowanie nie lubią marnować czasu. Zawsze starasz się wszystko zaplanować z wyprzedzeniem i w miarę możliwości wprowadzić w życie. W ciągu kilku najbliższych dni będziesz jednak musiał spędzić sporo czasu z osobą, która ma do tego tematu inne podejście.

STRZELEC
W najbliższych dniach czeka cię spotkanie ze starym znajomym, które uświadomi ci, jak bardzo z czasem ludzie potrafią się zmienić. Osoba, która kiedyś była ci bliska i z którą bardzo lubiłeś przebywać, aktualnie okaże się kimś, z kim będzie ci bardzo trudno znaleźć wspólny temat.

KOZIOROŻEC
Jeszcze dziś powinienes dokładnie przejrzeć kalendarz. W natłoku obowiązków i spotkań może ci bowiem umknąć bardzo ważna data, a wraz z nią ogromna szansa. Ogólnie należysz do osób, którym ciężko zapamiętać godziny spotkań czy ważne daty.

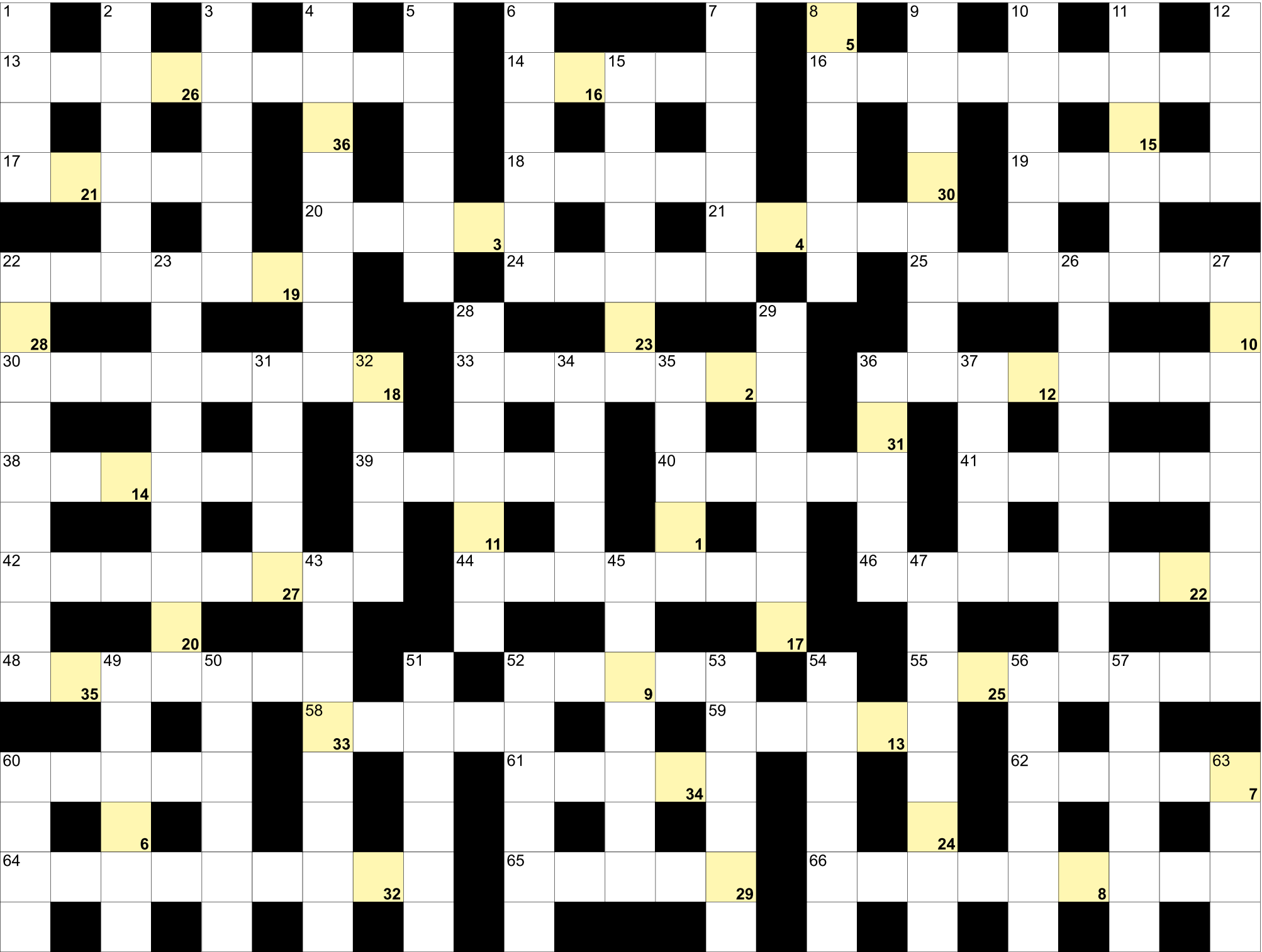
WODNIK
W miłości czeka cię niebawem bardzo miła niespodzianka, która znacząco zmieni twoje plany na najbliższy czas. W sprawach zawodowych możesz się natomiast spodziewać pozytywnego zakończenia kłopotu, z którym zmagales się od dłuższego czasu.

RYBY
Uwaga na wirusy. W najbliższych dniach twój organizm będzie nieco osłabiony, więc powinienes zdecydowanie wystrzegać się dużych skupisk ludzi. Może dobrym rozwiązaniem byłoby zrezygnowanie na kilka dni z odwiedzania centrów handlowych oraz zwrócenie większej uwagi na kwestie odporności.

Sudoku na dobry dzień

		6	9			7		
9		2				4		
	5		7			8		
		8	2		3			1
	1	7		9		6	3	5
6	9			8	2		4	
	4		6	3	9			
	2		4		1	5	9	

			9		4	1		2
	5			8	3	9	4	
6	3				5			9
4		3	1	6		5		2
	7		9		5			
			3		4	7	6	
			4				5	
		7	2		8	6	1	
	2	8		1	6		4	



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36								

POZIOMO: 13) inaczej o sprężarce; 14) Donald, były prezydent USA; 16) mieszkanka stolicy Szkocji; 17) piaszczysta wzdłuż morza; 18) przepływa przez Hanower; 19) polski koncern naftowy; 20) przykryte grzywką; 21) buty piłkarza; 22) na szczytach kibiców; 24) Małgorzata dla przyjaciół; 25) pustynia mglista w Chile; 30) znane holenderskie kwiaty; 33) marka kawy z Austrii; 36) stopień drabiny; 38) graniczy z Iranem i Irakiem; 39) japoński rosół; 40) amerykańska Wyspa Łez; 41) wynalazł cement portlandzki; 42) inaczej krasomówczyni, recytatorka; 44) grecka bogini zemsty i przeznaczenia; 46) oficer przyboczny generała; 48) pulsujący ból głowy; 52) szklana w oknie; 55) pojazd pogrzebowy; 58) tropy na śniegu; 59) zioło z mentolem; 60) część dworca kolejowego; 61) narząd pompujący krew; 62) sierpowe w boksie; 64) gwiazda betlejemka, krzew; 65) odcinki trasy wyścigu; 66) w parze z rzeczownikiem. **PIONOWO:** 1) daszek nad kuchenką; 2) pierwsza lub druga w fabryce; 3) inaczej chaszcze, zarośla; 4) stolica Paragwaju; 5) przepływa przez Waco; 6) inaczej otiatra; 7) realizuje recepty; 8) naprawia dachy; 9) tancerz na lodzie; 10) strój ochronny rycerza; 11) z bębniem w łazience; 12) biblijny morderca Abła; 15) wielka powieść Jamesa Joyce'a; 22) stolica Szwecji; 23) miasto pisarki Sue Townsend; 26) egipska żona Marka Antoniusza; 27) miasto z Pentagonem; 28) Hesse, niemiecki poeta; 29) krztusiec dawniej; 31) ma angaż w teatrze; 32) rzeka w Melbourne; 34) wyspa ze Świnoujściem; 35) olej, krew lub benzyna; 36) okres egzaminów na uczelni; 37) rzeka w Cosenzie; 43) inaczej berberys, krzew; 45) ze stolicą w Asmarze; 47) dziesięć gram inaczej; 49) świętuje Barbórkę; 50) Hemingway, amerykański pisarz; 51) najdłuższa rzeka Macedonii Północnej; 52) android w smartfonie; 53) pierwiastek Am; 54) weselne ciasto pieczone na rożnie; 56) żabi śmiech; 57) przychodzi po zimie; 60) czarna kładziona na dachu; 63) Ono, żona Johna Lennona.

KUPON

ŻYCIE BYTOMSKIE

7

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przestać na adres redakcji 41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 2 otrzymuje Pani **Sabina Jas**. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC

KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC

Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom, Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.

Stylizację brwi i rzęs.

Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

USŁUGI

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

MONTAŻ kabin, umywarek, WC, armatury. Tel. 501-668-930.

REMONTY łazienek, malowanie, tapetowanie. Tel. 507-055-024.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

CYKLINOWANIE. 501-845-106.

ELEKTRYK 662-721-765.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

PIT-Y ROCZNE od 30 zł; papierowo, elektronicznie, przez maila, telefon, także w domu Klienta. 603-649-877.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ instalatora wod.-kan., c.o. gaz, mechanika pojazdów ciężarowych i maszyn budowlanych oraz wulkanizatora. Praca na terenie Bytomia. Tel. 607-051-450.

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 54 m2 wyremontowane, centrum Radzionkowa, może również być na biuro. 797-977-687.

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY. Turnus Wielkanocny, 1100 zł, możliwość dowozu. 517-958-006.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

APTEKA CAŁODOBOWA
„Blisko Ciebie”
ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom” w Bytomiu, ul. Szymały 126

OGŁASZA III PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ – USTANOWIENIE PRAWA ODREBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU MIESZKALNEGO

ul. Śródmiejska 5B/9 w Radzionkowie
Powierzchnia lokalu 46,90 m² (2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka z w. c.). Lokal usytuowany jest na II piętrze, w budynku 5-kondygnacyjnym.
Lokal wyposażony w instalacje: elektryczną, wodociagową, kanalizacyjną, gazową, co.
Kwota wywoławcza wynosi 151 900,00 zł.
Postąpienie w licytacji wynosi 3 300,00 zł.

Wadium 7 600,00 zł, płatne przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni: PKO BP S.A. o/Bytom 72 1020 2368 0000 2702 0021 8529 lub ING Bank Śląski o/Bytom 22 1050 1230 1000 0002 0386 4202.
Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w siedzibie Spółdzielni najdalej do dnia 28.02.2024 r.

Termin przetargu: 29.02.2024 r. godz. 10.00.
Warunki szczegółowe przetargu znajdują się na stronie internetowej www.naszdom.bytom.pl



Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bytomiu

ogłasza, że w dniu **29.02.2024 r.** w sali nr 20 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kolejowej 1A w Bytomiu (II piętro) odbędzie się przetarg w formie licytacji ustnej na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie na rachunek bankowy PKO BP S. A O/Bytom nr 30 1020 2368 0000 2302 0021 8511 wadium, na co najmniej trzy dni przed oznaczoną datą przetargu tj. do dnia 26.02.2024 r. w wysokości 10% ceny wywoławczej na lokal mieszkalny. Dowód wpłaty należy przedłożyć Komisji Przetargowej przed rozpoczęciem przetargu. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy Spółdzielni. Spółdzielnia może odstąpić od przeprowadzenia przetargu bez podania przyczyn, bądź unieważnić przetarg bez podania przyczyn, o czym poinformuje przez ogłoszenie na stronie internetowej i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni ul. Kolejowa 1A w Bytomiu (III piętro).

Do przetargu Spółdzielnia stawia:

Lp.	Ulica	Powierzchnia użytkowa	Cena wywoławcza	Wysokość wadium	Godzina przetargu
1.	Zabrzeńska 48/29	42,78 m ²	153 400,00 zł	15 340,00 zł	12.00
2.	pl. Wojska Polskiego 7/90	47,40 m ²	170 000,00 zł	17 000,00 zł	12.30

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej www.bsm.bytom.pl, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółdzielni oraz telefonicznie pod numerem tel. 32/ 281-12-91 wew. 42.



Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bytomiu ul. Kolejowa 1a

ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy pisemny na najem instytucjonalny na okres pięciu lat od daty zawarcia umowy (z możliwością jej ewentualnego przedłużenia) lokalu mieszkalnego nr 8 przy ul. Matejki 16 w Bytomiu o całkowitej powierzchni użytkowej 33,25 m² położonego na drugim piętrze budynku IV kondygnacyjnego, składającego się z jednego pokoju, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, ogrzewanie elektryczne.
Lokal mieszkalny jest po generalnym remoncie.
Dla ww. lokalu mieszkalnego zostało sporządzone Świadectwo charakterystyki energetycznej budynku (do wglądu w siedzibie Spółdzielni).
Minimalna wysokość stawki czynszu wynosi 29,66 zł/m²/m.c.
Lokal można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu z administracją osiedla przy pl. Wojska Polskiego 9 w Bytomiu, tel. 32/281-45-45.
Do wycytowanej stawki czynszowej dolicza się opłaty za świadczenia uzyskiwane od Wynajmującego określone w umowie oraz opłaty niezależne od Wynajmującego.
Warunki do złożenia oferty są dostępne w Dziale Spraw Członkowskich, Mieszkaniowych i Nieruchomości, pok. 32 oraz na stronie internetowej Spółdzielni www.bsm.bytom.pl.
Oferty w zamkniętych kopertach z informacją, Przetarg na najem instytucjonalny – ul. Matejki 16/8” należy składać w terminie do dnia **26.02.2024 r.** do godz. 16.30 w siedzibie Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-902 Bytom, ul. Kolejowa 1a, pok. 23.
Komisyjne otwarcie kopert i wybór przyszłego najemcy nastąpi do dnia 01.03.2024 r. Zarząd Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny i bez wyboru oferenta.
Informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać pod nr tel. 32/ 281-12-91 wew. 42

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/281-18-24**
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl

tel. 508-659-284



Dołącz do ekipy CrossFit BYTOM

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
 Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells,
 joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci,
 row race, team wod

Klub czynny:

Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, **Sob:** 9:00 - 14:30

Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

REKLAMA



**Najsmaczniejsze pieczywo,
 najlepsza kawa,
 najświeższe informacje.**
„Życie Bytomskie”
w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Nie ma to jak gra z żywym szachistą

RADZIONKÓW. 20 ZAWODNIKÓW STANĘŁO NA STARCIE TURNIEJU SZACHOWEGO ZORGANIZOWANEGO W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2.



Rudolf Sobczyk wraz z uczestnikami turnieju

Tomasz Nowak

Przygotowali go Stowarzyszenie Szachowe i Gier Umysłowych PIONEK Radzionków, Urząd Miasta i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Wśród uczestników prócz małych radzionkowian byli gracze z Częstochowy i Koszęcina. Zawody rozegrano jak siedmiorundowe z czasem gry po 10 minut i zastosowano formułę, wedle której drugie źle wykonane posunięcie skutkowało przegraną.

W grupie dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Daria Kapturek-Poprzęcka (Częstochowa), przed Emilką Ziemann (Radzionków) i jej siostrą Alicją. Natomiast w turnieju chłopców zwyciężył Cezary Szeliga (Radzionków), wyprzedzając Szymona Łodzińskiego (Koszęcin) i jego

brata Bartosza. Kolejne miejsca zajęli Tobiasz Poprzęcki (Częstochowa), Miłosz Poprzęcki oraz Mateusz Pałęga (Radzionków).

Zawody prowadzili Rudolf Sobczyk i Julia Wiora. - Cechy takie jak zdyscyplinowanie, okazywany szacunek dla rywala, podziękowanie za grę oraz godne przyjęcie porażki, będą przynosiły wiele dobra w dorosłym życiu zawodników - komentuje Sobczyk.

Najmłodszym uczestnikiem turnieju była 5-letnia Emilka Łodzińska, która sprawiała wiele trudu znacznie starszym rywalom. Jej umiejętności zostały docenione - dostała ona dyplom i nagrodę. - Wprawdzie turnieje szachowe przeszły w większości do internetu, to jednak szachy z widocznym „żywym szachistą” są o wiele ciekawsze - powiedział jeden z uczestników imprezy. ■

Przygarnij zwierzaka ze schroniska

Te oraz wiele innych zwierząt wciąż czekają na dom w bytomskim schronisku. Jeśli chcesz je poznać, to zapraszamy do kontaktu z biurem. Czekamy na Was!



Munia. Kiedy Munia do nas przyjechała, wyglądała jak obraz nędzy i rozpaczy. Brudna, przerażona, sierść pełna dredów. Włosy na jej ogonie przypominały twardą skorupę. Ale to bardzo łagodna i cierpliwa sunia. Spokojnie stała i czekała, aż doprowadzimy jej sierść do normalnego stanu. Teraz do szczęścia brakuje jej tylko kochającego domu. Munia Dobrze dogaduje się z innymi psami, szuka kontaktu z człowiekiem i dobrze chodzi na smyczy



Max. Dostojny pies w typie owczarka niemieckiego. Duży, energiczny i silny, ale łagodny. Potrzebuje dużo ruchu. Uwielbia spacerować, co widać bo jego ogon jest wiecznie w ruchu. Lubi kontakt z człowiekiem, chętnie daje się głaskać. W schronisku nie jest agresywny. Nie lubi kotów.



Lara. Młoda sunia w typie owczarka niemieckiego, ale w rozmiarze mini. Waży ok 20kg. Jest energiczna i aktywna. Uwielbia długie spacerować i kontakt z człowiekiem. Podczas spacerów dogaduje się z innymi psami.

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Bytomiu
 Bytom, Łaszczyka 18, tel/fax (32) 395 21 75, e-mail: schroniskobytom@opoczta.pl

Wysoko wygrali, wysoko przegrali

MIECHOWICE. TENISIŚCI STOŁOWI PETRALANY POLONII BYTOM W MINIONY CZWARTEK PEWNIE WYGRALI LIGOWE STARCIE Z EKIPĄ SBR DOJLIDY BIAŁYSTOK. DWA DNI POTEM WYRAŹNIE ULEGLI EKIPIE Z GRODZISKA MAZOWIECKIEGO.

Tomasz Nowak

Po długiej przerwie pingpongowa Superliga wróciła do grania o punkty. W miniony czwartek walczący w grupie mistrzowskiej podopieczni trenera Michały Napierały podejmowali u siebie zespół z Podlasia. Zaprezentowali się kapitalnie, czym wprawili w wielką radość jak zwykle licznie zgromadzonych i żywiołowo reagujących kibiców.

Polonia w składzie Patryk Chojnowski, Viktor Brodd i Patryk Zatówka nie dała najmniejszych szans rywalom i zwyciężyła 3:0, w tym samym stosunku wygrywając każdy z poszczególnych pojedynków. Na szczególne wyróżnienie zasłużył tym razem efektownie grający Chojnowski, który poprowadził swych kolegów do triumfu. To spotkanie pokazało dobitnie, że składane przez trenera deklaracje walki o medal nie są bezpodstawne.

W minioną sobotę z kolei nasi zmierzili się w miechowskiej hali przy ulicy Nickla z wyżej notowanym Dartomem Bogorią Grodzisk Mazowiecki. Tym razem to oni bardzo boleśnie zderzyli się ze ścianą. Goście zdominowali bytomian pod każdym względem. To starcie nasi przegrali 0:3. ■



W czwartek Patryk Chojnowski zagrał wyśmienicie

BYTOM

Najpierw turniej, potem liga

Az osiem hokeistek bytomskiej Polonii znalazło się w kadrze Polski, która wybrała się na turniej do Danii. Tymczasem w najbliższą sobotę nasze zawodniczki czeka pierwszy mecz półfinałowy na drodze po kolejne mistrzostwo kraju.

Powołania do reprezentacji dostały: Klaudia Chrapek, Wiktoria Dziwów, Wiktoria Gogoc, Vanessa Patla, Karolina Późniewska, Patrycja Sfora, Ida Talanda i Olivia Tomczok. Jak zawsze będą one podstawowymi hokeistkami. W Danii Polki czekały mecze z gospodyniami oraz z Włoszkami i Brytyjkami. Ten turniej ma wielkie znaczenie, bo jest jednym z elementów przygotowań do zaplanowanych na

kwiecień Mistrzostw Świata Dywizji IB. Odbędą się one w Rydze.

Na duński turniej polskie hokeistki wybrały się pod wodzą nowego trenera reprezentacji Joe Butkevicha. To 42-letni szkoleniowiec z Kanady, ale mający polskie korzenie o czym świadczy chociażby nazwisko. Zastąpił on na ławce szkoleniowej Zbigniewa Wróbla. Butkevich ma spore doświadczenie w prowadzeniu kobiecych drużyn i sporą listę sukcesów. Ci ciekawe był już u nas, kiedy podczas rozgrywanym w Katowicach Mistrzostw Świata Dywizji IB trenował Chinki. Zdobył z tą ekipą brązowy medal.

Czasu na odpoczynek wspomniana ósemka nie będzie miała

zbyt wiele, bo już w najbliższą sobotę, 17 lutego Polonię Bytom czeka pierwszy mecz półfinałowy mistrzostw Polski. Nasze hokeistki jadą do Oświęcimia na starcie z tamtejszą Unią. Drugie spotkanie zaplanowano na 24 lutego, a ewentualne trzecie dzień później na naszym lodowisku. Nie dopuszczamy jednak takiej możliwości, żyjąc w przekonaniu, że bytomianki raz dwa zameldują się w finale.

Tam czekać na nie będą zwyciężczynie pojedynku Kojotki Napród Janów-Stoczniovec Gdańsk. Stawiamy na te pierwsze, by nasze dziewczyny nie musiały daleko jeździć. **TON**

PRAGA

Dziopa pokazała moc

Bardzo dobrze zaprezentowali się młodzi džudocy Czarnych Bytom podczas rozgrywanego w stolicy Czech turnieju USK Cup.

To silnie obsadzona impreza, w której walczyli reprezentanci aż ośmiu krajów naszego kontynentu. Zdecydowanie najlepiej spośród naszych wypadła utalentowana Paulina Dziopa startująca w wadze -78 kg. Bytomianka pokazała na tatami wielką moc, pokonała wszystkie rywalki i pewnie sięgnęła po złoty medal, który sprawił jej wiele radości. To kolejne liczące się osiągnięcie w jej dobrze rozwijającej się karierze.

Nieźle poszło kolegom klubowym Dziopy, a więc Patrykowi Zawadzkiemu (-60kg) oraz Sebastianowi Gwoździowi (-81kg). Ten pierwszy uplasował się na piątej pozycji, ten drugi zaś ostatecznie był siódmy. Reszta naszych po bardzo wyrównanych, aczkolwiek przegranych starciach w rundzie eliminacyjnej nie awansowała do finałowej części turnieju.

Rozgrywane w Pradze zawody były pierwszymi w tym roku zorganizowanymi w ramach Visegrad Judo Tour. Następnie odbędą się w Rybniku



Paulina Dziopa

oraz Bańskiej Bystrzycy. Będzie zatem szansa do ponownego pokazania się lub poprawienia wyniku z turnieju inauguracyjnego. **AURE**



**ŚLĄSKIE
CENTRUM
MEDYCYN
SĄDOWEJ**

**Śląskie Centrum
Medycyny Sądowej
w Bytomiu przy
ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl**

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.



SPONSOR

PLUS

Sp. z o.o.

www.sponsorplus.pl

**Czarni Bytom
partnerem stron
sportowych
w Życiu Bytomskim**

Polonia wraca do walki o ligowe punkty

BYTOM, RADZIONKÓW. KONIEC SPARINGÓW, CZAS NA POWAŻNE GRANIE. POLONIA BYTOM W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ WRACA DO WALKI O JAKŻE JEJ POTRZEBNE PUNKTY W II LIDZE. SZOMBIERKI I RUCH RADZIONKÓW WCIĄŻ SĄ NA ETAPIE PRZYGOTOWAŃ.

Tomasz Nowak

W ostatnich dniach podopieczni trenera Łukasza Tomczyka rozegrali aż trzy spotkania kontrolne. W miniony wtorek podejmowali u siebie I-ligowe Zagłębie Sosnowiec i poradziło sobie z nim bardzo dobrze wygrywając pewnie 1:0 po голу Kamila Wojtyry. Zwycięstwo cieszyło sztab szkoleniowy, a zwłaszcza kibiców, ale ważniejsze od niego było coś innego. Nasi całkowicie zdominowali wyżej notowanego rywala i na niewiele mu pozwolili. Sosnowiczanie zostali niemal całkowicie zablokowani, nie udało się im stworzyć żadnego zagrożenia pod bramką gospodarzy. To bardzo dobre rokowania na przyszłość.

Ostatnie przygotowania

Polonia w tym meczu zaprezentowała się w następującym składzie: Mirus (46. Hajduk) – Bedronka, Piekarski (46. Cichocki), Pochciot (46. Zieliński



Skoro Polonia poradziła sobie z pierwszoligowym Zagłębiem, to w drugiej lidze...

D.) – Romanowski (46. Szmigiel), Jopek (46. Ściślak), Krzemień (46. Gajda), Stefański (46. Brzozowski) – Zieliński L. (46. Andrzejczak), Wojtyra (46. Wolny), Żagiel (46. Steblecki).

W zeszłą niedzielę, już po zamknięciu tego wydania naszego tygodnika bytomianie stoczyli dwa ostatnie sparingi. Zmierzyli się w nich kolejno z Piastem Gliwice oraz Unią Turza Śląska. Teraz czas na grę na

serio. W najbliższą sobotę o godz. 15. dla Polonii rozpoczyna się piłkarska wiosna. Na boisku przy ul. Piłkarskiej podejmie ona Skrę Częstochowa. Przypomnijmy, że to mecz zaległy, przełożony z 2 grudnia, kiedy to grę uniemożliwił atak zimy.

Porażka i remis

Runda wiosenna będzie dla naszych zapewne bardzo trudna, każdy mecz walką o wszystko, a każdy zdobyty punkt w sytuacji bytomian na wagę złota. Nikt jednak nie wyobraża sobie, by stało się coś złego, czego lepiej nie nazywajmy.

Nasi IV-ligowi reprezentanci na razie wciąż mają zimę i rozgrywają spotkania kontrolne. W ostatnią sobotę Szombierki Bytom gościły u siebie Kuźnię Ustroń i dość nieoczekiwanie uległy jej 0:1. Znacznie więcej, bo aż sześć bramek padło w starciu Ruchu Radzionków z Ruchem Zdzeszowice. Skończyło się 3:3. Dwa gole dla Cidrów zdobył Szymon Matyszek, a jednego dołożył Kacper Sadlak. ■

RZESZÓW

Zabójcza trzecia kwarta

To się musiało w końcu stać. Koszykarze II-ligowej Polonii Bytom przegrali wyjazdowe starcie z Resovią Rzeszów.

Dwie pierwsze kwarty zorganizowanego w minioną sobotę spotkania były bardzo wyrównane. Po ich zakończeniu gospodarze prowadzili jednym punktem. Niestety przyjezdnych zaczęło się w kwarcie trzeciej. Resovia podkręciła tempo i poprawiła grę w obronie, a nasi zaczęli pudłować. W efekcie rywale odjechali nam na 13 oczek.

Takiej straty Polonia w ostatniej odsłonie, znowu remisowej, nie zdołała już odrobić. W efekcie uległa 63:79 (12:12, 19:20, 16:28, 19:19). W najbliższą środę nasi koszykarze o godz. 18. podejmą u siebie Oknoplast Kraków. **TON**

skarpa.bytom.pl

SIŁOWNIA BEZ
UMOWY I OPŁATY AKTYWACYJNEJ
PIERWSZE WEJŚCIE GRATIS

KARNET OPEN 70 zł
W CENIE
(OBEJMUJE SIŁOWNIĘ I STREFĘ ZEWNĘTRZNĄ)

BYTOM
UL. WOJCIECHA KILARA 33
TEL. 601 141 111

TRENING PERSONALNY 150 zł

INDYWIDUALNY PLAN TRENINGOWY 80 zł